

Przegrywanie kaset VHS na płyty DVD



Tel. 32 751 91 30, (pon-pt, 8:00 – 16:00)
lub 733 180 333 info: portal@jaw.pl

CENA PRZEGRANIA

VHS na DVD – 40 zł,
VHS do pliku mp4 – 50 zł
(do odtwarzania na każdym urządzeniu)
Płyty winylowych – 20,00 zł
Kaset magnetofonowych – 15,00/20,00 zł



11 czerwca
Szczakowa

(parking przy kościele)
szczegóły na str. 4

Tygodnik Lokalny

8 – 14 CZERWCA 2022 R.
nr 23/1601 rok XXXII

cena 3,00 zł w tym 5% VAT
nr indeksu 355089 • http://www.ct.jaworzno.pl

Tytuł pojawił się w roku 1798

Co Tydzień

ABY NASZE MIASTO BYŁO LEPSZE

Przekroczyli dozwoloną prędkość. Odebrano im prawa jazdy



Cztery osoby straciły w Jaworznie prawo jazdy za przekroczenie prędkości w terenie zabudowanym w ciągu 4 dni. Rekordzistą okazał się 21-latek, który prędkość przekroczył o 91 km/h.

Od 31 maja za przekroczenie prędkości w terenie zabudowanym straciło czterech kierowców. Rekordzista to 21-latek, który jechał z prędkością 141 km/h przy ograniczeniu do 50 km/h. Na jaworzniarza nałożono mandat karny w kwocie 2500 złotych. Pozostała trójka kierowców została ukarana mandatami wynoszącymi po 1500 zł.

AZ

Jaworzno będzie ważnym miejscem na telekomunikacyjnej mapie Europy

Działa globalnie, myśli lokalnie

Jaworzniom nie brakuje odważnych i innowacyjnych pomysłów. Miasto znane z innowacji i nowoczesnych rozwiązań ma szansę na kolejny milowy krok, tym razem w branży telekomunikacyjnej. Na terenach w strefie przemysłowej powstanie nowoczesne Centrum Przetwarzania Danych, które może obsługiwać dużą część transmisji danych w Polsce.

Za inwestycją stoi Grupa MiSOT – podmiot pracujący na rzecz małych i średnich operatorów telekomunikacyjnych obsługujących ok. 30 proc. polskiego rynku telekomunikacyjnego. Mali i średni operatorzy postawili na rozwój w Jaworznie – mieście energii. Za tym pomysłem stoi Krzysztof Czuszek, wiceprezes MiSOT SA, znany lokalnie jako założyciel i współwłaściciel Art-Comu, lokalnego dostawcy internetu, telewizji i telefonii.

Docelowo Centrum Przetwarzania Danych będzie podłączone z ogromną przepustowością, a dostawcami są tacy gracze jak



– Jaworzno to miejsce pełne energii, gdzie biznes znajduje warunki do rozwoju. Dobry klimat dla przedsiębiorczości, położenie blisko aglomeracji i sieci szybkich dróg są niezaprzeczalnymi atutami. Mamy nadzieję, że wkrótce wśród naszych klientów będą nie tylko znane światowe i polskie marki, z którymi już dziś współpracujemy, ale również podmioty, które zainwestowały w miasto – mówi Krzysztof Czuszek (na zdjęciu obok).



Tu powstanie nowoczesne Centrum Przetwarzania Danych

Google, Facebook, Netflix, Amazon. Tak więc mieszkańcy Jaworzna będą korzystać z usług tych serwisów z ogromną prędkością bez opóźnień, prawie tak jak lokalnie.

– W ubiegłym roku podjęliśmy decyzję o wybudowaniu w Jaworznie, kosztem kilkunastu milionów złotych, dużego Centrum Przetwarzania Danych, zaplecza dla dalszego rozwoju węzła wymiany ruchu EPIX oraz pomieszczeń biurowych dla naszych spółek – mówi Krzysztof Czuszek.

W maju tego roku podmiot kupił grunt w strefie przemysłowej za Osiedlem Stałym przy ulicy Herberta. Ruszyły już prace przygotowawcze do budowy nowoczesnego Centrum Przetwarzania Danych. W magazynach w mieście pojawiły się pierwsze partie nowoczesnego i bardzo specjalistycznego sprzętu. Przedstawiciele grupy zapowiadają, że w Jaworznie znajdą się również biura spółek należących do holdingu.

– Nasze Centrum Przetwarzania Danych będzie bardzo nowoczesną i innowacyjną jednostką. Zaskoczmy branżę wieloma rozwiązaniami z obszaru technolo-

gii i ochrony środowiska – zapowiada Czuszek.

Na czele grupy, która postanowiła zainwestować w Jaworznie, stoi spółka MiSOT SA, udziałowiec podmiotów oferujących specjalistyczne produkty i usługi w branży telekomunikacyjnej. Jej spółka EPIX prowadzi piątą na świecie i pierwszy w Polsce pod względem wielkości węzeł wymiany ruchu, którego klientami są m.in. największe platformy streamingowe, portale sprzedażowe oraz duże koncerny medialne.

cd. na str. 2

Sprawdź trzeźwość w komendzie policji

Policjanci przypominają, że w holu budynku Komendy Miejskiej Policji w Jaworznie dla wszystkich osób, które chcą sprawdzić swój stan trzeźwości, do dyspozycji jest alkomat. To urządzenie dostępne jest przez całą dobę i pozwala na samodzielne sprawdzenie trzeźwości. Policjanci zachęcają do korzystania z tego urządzenia, aby wcześniej, zanim wsiądziemy za kierownicę sprawdzić, czy w naszym organizmie nie ma już alkoholu.

ISSN 1232-2008



Z alkomatu zamontowanego w siedzibie jaworzniackich policjantów skorzystało już wiele osób. Największym „powodzeniem” urządzenia cieszy się podczas weekendu. Wiele osób, co jest wyrazem ich świadomości i odpowiedzialności, sprawdza stan trzeźwości, zanim wsiądzie za kierownicę pojazdu. Dzięki takiej postawie my, członkowie naszych rodzin oraz inni użytkownicy dróg będziemy bezpieczni. Dlatego policjanci zachęcają do korzystania z urządzenia, które dostępne jest dla mieszkańców przez całą dobę.

źródło: KMP Jaworzno

Nietrzeźwi rowerzyści ukarani mandatami

W pierwszy weekend czerwca jaworzniacy policjanci zatrzymali dwóch nietrzeźwych rowerzystów. Policja apeluje o zachowanie rozsądku. Mężczyźni zostali ukarani wysokimi mandatami.

Funkcjonariusze policji zatrzymali do kontroli dwóch rowerzystów, których tor jazdy mógł wskazywać, że są pod wpływem alkoholu.

Jak ustalili stróże prawa, pierwszy rowerzysta miał ponad promil, a drugi prawie trzy promile alkoholu w organizmie. W związku z nowelizacją przepisów w zakresie ruchu drogowego, każdy nietrzeźwy rowerzysta musi się liczyć z wysokim mandatem karnym. Nie inaczej było



i w tych przypadkach. Policjanci ukarali kierujących mandatami w wysokości po 2500 złotych każdy.

– Nietrzeźwy kierujący to poważne zagrożenie dla bezpieczeństwa swojego, ale i innych uczest-

ników, dlatego nie ma tolerancji dla osób, które wsiadają za kierownicę pojazdu w stanie nietrzeźwości – czytamy na stronie jaworzniackiej komendy.

Policja przypomina, że od 1 stycznia 2022 roku obowiązują zmiany w taryfikacji za wybrane wykroczenia w ruchu drogowym. 2500 złotych – taka jest obecnie wysokość mandatu karnego za kierowanie rowerem, znajdując się w stanie nietrzeźwości (powyżej 0,5 promila). Zmieniła się także wysokość grzywny za kierowanie rowerem znajdując się w stanie po użyciu alkoholu (od 0,2 do 0,5 promila). Takie zachowanie może zakończyć się mandatem w wysokości 1000 złotych.

IW

od **1994** roku działa Art-Com

MasterChef Junior Gaja Suchocka i Wujek Ogórek w SP nr 6

MasterChef Junior Gaja Suchocka wraz z Wujkiem Ogórkiem odwiedzili Szkołę Podstawową nr 6 im. Stefana Żeromskiego w Jaworznie, aby porozmawiać z dziećmi ze szkoły na temat trudnej sztuki gotowania oraz zdrowiej, warzywnej żywności. Placówka wygrała taką możliwość w konkursie youtuberskim #ZDROWOROSNA organizowanym przez firmę W. Legutko.



MasterChef Junior Gaja Suchocka i Wujek Ogórek pojawili się w Szkole Podstawowej nr 6 im. Stefana Żeromskiego w Jaworznie 31 maja bieżącego roku. Spotkanie z laureatką tego popularnego programu o gotowaniu oraz szalonym muzykiem było możliwe, ponieważ placówka wygrała w konkursie youtuberskim #ZDROWOROSNA, który polegał na nagraniu krótkiego filmu o tematyce ogrodniczej, przy czym miał zachęcać dzieci do uprawiania zdrowych warzyw.

– W Jaworznie jest bardzo zielono i wydaje się, że jest bardzo dużo miejsca na sadzenie – mówiła Gaja Suchocka.

Edukacja dzieci od najmłodszych lat o pozytywnych skutkach, jakie niesie za sobą jedzenie warzyw, jest bardzo ważna i doskonale wie o tym Wujek Ogórek, który dodaje, że według niego dzieci doskonale rozumieją, jak ważne jest jedzenie warzyw, ale nie do końca rozumieją, że pomoże im to przyszłości w ich życiu. Jak trafnie zauważa, w życiu trzeba się bawić i spełniać marzenia, a moż-

na to robić tylko wtedy, gdy jest się zdrowym, a warzywa sprawiają, że zdrowym właśnie się jest. Dlatego te spotkania, które mają formę zabawy i konkursów mają sprawić, aby ta wiedza zakorzeniła się w ich głowach i aby z rozkoszą jadły warzywa, które wcale nie muszą być nudne, wręcz przeciwnie, mogą być kolorowe i ciekawe.

Gaja Suchocka z przyjemnością odnajduje się w nowej roli, jaką dał jej udział w programie MasterChef Junior i chętnie pomaga uświadamiać swoich rówieśników o ważnej roli warzyw w ich życiu. Mówi co prawda, że z jednej strony jest to dziwne dla niej doświadczenie, ale dużo lepiej czuje się ucząc dzieci niż dorosłych, przy których czuje się jeszcze delikatnie skrępowana.

– Nie bójcie się warzyw, mimo że nie musi być codziennie – mówi Wujek Ogórek.

Dzieci ze szkoły były tym spotkaniem bardzo podekscytowane i to nie tylko w dniu wydarzenia, ale już kilka dni wcześniej, gdy okazało się, że ich koleżanka ze szkoły wygrała konkurs. Spo-

tkanie było na ustach wszystkich uczniów przez kilka dni, a inne tematy po prostu zniknęły.

Spotkanie było możliwe dzięki zaangażowaniu w konkurs jednej z rodzin, której dzieci uczęszczają do szkoły. Zwycięscy uczniowie nie kryli swojego zadowolenia, ale wyraźnie nadmienili, że bardzo lubią pracować w ogródku i czerpią z tego radość. Prace nad zwycięskim filmikiem zajęły jednak trochę czasu. Łącznie dwa dni poświęciły dzieci na zrealizowanie filmiku wideo, który dał im możliwość tego spotkania.

Podczas wydarzenia nastąpiło uroczyste wręczenie nagród szkole w postaci zestawu youtubera oraz pakiet produktów ogrodniczych W. Legutko, a także występ Wujka Ogórka z piosenką „Zdrowo rosnę”, która była motywem przewodnim całego konkursu. Ponadto dzieci mogły sprawdzić swoją wiedzę na temat warzyw w wielu różnych konkursach. Spotkanie było bardzo owocne, a dzieci z pewnością wyniosą z niego dużo wiedzy.

Michał Kirker

Dokończenie ze str. 1

Dział globalnie, myśli lokalnie

– Na początku 2022 r. ruch w sieci EPIX przekraczał 3 terabity na sekundę. W trzech naszych węzłach w Katowicach, Warszawie i Poznaniu obsługujemy dziś ponad 850 klientów – informuje Krzysztof Czuszek.

EPIX wystartował oficjalnie w 2010 roku, ale jego początki sięgają lat 2007 – 2008, kiedy to śląskie lokalne sieci zaczęły łączyć się, a ich właściciele zjednoczyli się pod wspólną egidą Stowarzyszenia e-Południe. Dziś EPIX jest największym w Polsce punktem wymiany ruchu zapewniającym dostęp do taniej i wysokiej jakości transmisji danych z większością węzłów telekomunikacyjnych w kraju. EPIX zapewnia też niezależny dostęp do międzynarodowych operatorów.

Inne podmioty grupy oferują najnowocześniejsze rozwiązania w obszarze cyberbezpieczeństwa, integrują środowisko małych i średnich operatorów telekomunikacyjnych, dzięki czemu mogą oni startować z sukcesem w dużych ogólnopolskich przetargach, pokonując będące w rękach zagranicznego kapitału

duże koncerny telekomunikacyjne. W efekcie mali i średni operatorzy telekomunikacyjni skupieni wokół Grupy MiSOT dostarczają dziś szerokopasmowy internet do ponad 3 tys. szkół.

Rok temu holding rozpoczął ogólnopolski projekt pokrycia całego kraju siecią LoRaWAN, co da możliwość oferowania specjalistycznych produktów z obszaru Internetu Rzeczy dla biznesu, gospodarstw domowych i administracji. Do grupy należy również spółka, która jest wydawcą specjalistycznych mediów w branży telekomunikacyjnej – portalu, kwartalnika i newslettera oraz organizatorem dużych wydarzeń branżowych.

Głównym akcjonariuszem i założycielem spółki akcyjnej jest Stowarzyszenie e-Południe, klastę skupiającą małych i średnich operatorów telekomunikacyjnych, który w ramach realizacji swoich celów statutowych założył również Fundację Lokalni, wspierającą i aktywizującą polskich przedsiębiorców telekomunikacyjnych i lokalny biznes.

FM/mm

Mieszkańcy zatrzymali pijanego kierowcę

Mieszkańcy Jaworzna zatrzymali 38-latkę, który kierował samochodem mając prawie 2 promile alkoholu we krwi. Kierowcy grozi do 2 lat więzienia i wysoka kara finansowa.



Do zdarzenia doszło w ubiegły poniedziałek, około północy. Dwójka mieszkańców Jaworzna, przemierzając się ulicą św. Wojciecha, zauważyła hondę, której tor jazdy mógł wskazywać, że kierujący pojazdem jest nietrzeźwy.

Samochód w pewnym momencie zatrzymał się, co wykorzystała

kobieta, podbiegając do pojazdu i wyciągając kluczyki ze stacyjki.

Na miejsce wezwany został patrol policji. Po badaniu alkomatem stwierdzono, że kierowca hondy ma blisko 2 promile alkoholu we krwi.

Nieodpowiedzialnemu kierowcy grozi do 2 lat więzienia i wysoka kara finansowa.

AZ

Blog: A na końcu będzie kupa

Wielka radość zapanowała, gdy się okazało, że nasze miasto otrzyma pokaźną dotację ze środków z Polskiego Ładu. Sukces przypisywany jest posłom PiS-u, którzy ponoć walczyli o te środki dla Jaworzna. Większość z nich pójdzie na kanalizację.

I tu pojawia się kilka pytań: Czy należy być wdzięcznym za to posłom? Czy de facto są to pieniądze zabrane przez Polski Ład przedsiębiorcom i to raczej oni złożyli się na te dotacje? Jak to możliwe, że miasta, którym nie po drodze z PiS-em, dostają mniej? No i czy faktycznie jest to pomoc dla mieszkańców, czy dla zaprzyjaźnionych z PiS-em wódatarzy?

Wiadomo, że projekt kanalizacyjny jest dla miasta konieczny, bo inaczej posypią

się kary za zanieczyszczanie środowiska. No, ale taki mechanizm finansowania projektów, na które „składają się” przedsiębiorcy, gdzie posłowie ochoczo klepią dotacje dla miasta, a na końcu prezes wodociągów cieszy się od ucha do ucha, bo zapewne dostanie kolejną premię za prowadzenie i realizację tak wielkiego projektu, jest według mnie chory.

Co będą z tego mieli mieszkańcy Cezarówki, czyli ci, dla których kanalizacja będzie robiona? Czy też mieszkańcy Łubowca z nowej przepompowni? Niezaprzeczalnie będą mieli większy komfort. No, ale ten komfort skrobnie ich nieźle po kieszeni. Po pierwsze, opłaty za przyłączenie, które

moim zdaniem nie są małe, a poza tym opłaty za produkcję ścieków. Tak więc premia dla prezesa wodociągów gwarantowana, dla prezydenta brawa, bo nie wyda pieniędzy z budżetu. Ciekawe tylko, czy prezes wodociągów będzie darczyńcą dla komitetu Pawła Silberta lub PiS-u przy kolejnej kampanii wyborczej?

Co dla jaworzniaków? Zapewne kilka firm nie wytrzyma nowego Ładu, padnie kilka sklepików, powstanie nowa Biedronka i w tej czy innej wersji mieszkańcy zapłacą więcej za ścieki, by na końcu mogli zobaczyć „Gdzie jest ich kupa?” w aplikacji wodociągów.

Sam nie wiem: śmiać się czy płakać?

Franciszek Matysik

OGŁOSZENIE

AUTO-ZŁOM

Złomowanie samochodów osobowych i ciężarowych

Na chodzie oraz wraki.
Od ręki gotówka i zaświadczenie o demontażu pojazdu.

Własny transport

Gotówka



Tel. + 48 781 781 990 – sprzedaż części
Tel. + 48 514 026 112 – skup aut, złomowanie
biuro@autozłom24.com

www.autozłom24h.com

walne zgromadzenie Jaworznickiej Izby Gospodarczej odbędzie się **22** czerwca

Dwa oblicza Macieja Bochenka

W nr 20. gazety „Co tydzień” ukazał się artykuł Michała Kırkera dotyczący uciążliwości wynikających z remontu ulicy Grunwaldzkiej. Na zamieszczonym zdjęciu widzimy osoby z Rady Osiedla „Podwale” oraz Macieja Bochenka występującego w roli radnego.

Wyraża swoją opinię na temat prowadzonych robót. Narzeka na kurz i pył, daje do zrozumienia, że można było zdecydowanie lepiej zaplanować te inwestycje. Podkreśla, że po raz kolejny nie przeprowadzono konsultacji społecznych. Przytacza przykład zebrania podpisów pod pismem mieszkańców o zagospodarowanie przestrzeni pod parkingi w miejscu trwającego remontu. Bulwersuje go odpowiedź, jaką mieszkańcy uzyskali. Ubolewa, że mieszkający tam jaworznianie czują się ignorowani, że nie byli wcześniej poinformowani o planowanej inwestycji. Wszystkie te żale, jak ro-

zumiemy, kierowane są pod adresem władz miasta jako inwestora.

A oto pan Maciej Bochenek w drugiej roli, jako prezes Spółdzielni Mieszkaniowej „Górnik” w Jaworznie.

Od 47 lat jesteśmy mieszkańcami bloku przy ul. Glinianej 5 administrowanego przez SM „Górnik”. Mieszkało nam się spokojnie w miarę wygodnie, aż do czasu wybudowania nam pod oknami balkonowymi śmietnika. Od kilku lat mieszkamy jak na wysypisku śmieci. Widok jak w slumsach. Lato jest nie do zniesienia. Smród, hałas, muchy. Balkony stały się bezużyteczne. Od wczesnych godzin rannych do późnej nocy słychać odgłosy tłuczonego szkła, zgniatanych puszek, skrzypiących i trzaskających drzwi śmietnika, otwieranych i zamykanych na okrągło. Do tego należy dodać odpady wielkogabarytowe znoszone pod nasze balkony z całej okolicy.

Jesteśmy pod wrażeniem jak Pan, jako radny miejski, rozumie problemy mieszkańców, natomiast jako prezes Spółdzielni Mieszkaniowej „Górnik” o nich zapomina i lekceważy.

My też czujemy się przez Pana ignorowani. Nie byliśmy wcześniej powiadomieni o budowie wiaty w tym miejscu. Okłamywano nas, że to jedyne miejsce, na które gmina Jaworzno wyraziła zgodę. Kolejny raz nie przeprowadzono z nami konsultacji społecznych, a odpowiedź Pana na nasze skargi była bardzo, ale to bardzo niesatysfakcjonująca. Przypominamy Panu również, że sporny śmietnik przez kilka lat funkcjonował jako samowola budowlana.

Z jednym się z panem zgadzamy, panie Prezesie, można było zdecydowanie lepiej zaplanować tę inwestycję. To pana słowa.

Od siebie dodamy, że było to nawet wskazane. Zawsze coś można zrobić lepiej.

Mieszkańcy

Odpowiedź radnego i prezesa

W cytowanym liście do redakcji zwrócono się do mnie, jako do radnego obecnej kadencji Rady Miasta Jaworzna i prezesa Spółdzielni Mieszkaniowej „Górnik” w Jaworznie. Swoje uwagi do treści zawartych w liście przedstawię zatem jako radny i jako prezes.

Jak słusznie państwo zauważyliście, jako radny wielokrotnie wypowiadałem się w sprawach dotyczących terenów należących do gminy i inwestycji przez nią prowadzonych, co wynika z moich obowiązków radnego. Czasami są to sprawy zbieżne ze sprawami Spółdzielni lub ze sprawami jej mieszkańców i nie jest to przypadek. W zasobach Spółdzielni „Górnik” zamieszkuje około 20 tys. osób, co stanowi ponad 20 proc. mieszkańców Jaworzna. Ja jestem jednym z 23 radnych i jeśli moja działalność, prezentowana na łamach jaworznickich gazet, nie znajduje u państwa uznania, a wyrażone poglądy nie reprezentują Waszych przekonań, nic nie stoi na przeszkodzie, by znaleźć swojego przedstawiciela. Nie mam wątpliwości, że znajdą państwo wśród członków rady takiego, który zechce Was reprezentować.

W swojej wieloletniej pracy zawodowej oraz działalności społecznej wielokrotnie doświadczyłem faktu, że zaspokojenie oczekiwań wszystkich jest nieosiągalne i jestem przekonany, że podobne doświadczenia macie

państwo ze swojej pracy zawodowej.

Właśnie tego braku możliwości zadowolenia wszystkich mieszkańców, doświadczyliśmy jako spółdzielcy w 2017 roku, gdy urząd miasta, a właściwie ówczesna rada miasta, podjęła decyzję o nowych lokalizacjach stanowisk kontenerowych na terenach zabudowanych budynkami wielorodzinnymi. To wtedy właśnie zapadła ostateczna decyzja o likwidacji stanowiska kontenerowego przy garażach na ulicy Glinianej oraz wydanie decyzji o utworzeniu trzech stanowisk kontenerowych w tej okolicy.

W dokumentach Spółdzielni nie ma żadnego uzasadnienia dla podjęcia takich decyzji przez radę – są tylko notatki ze spotkań przedstawicieli Spółdzielni i wspólnot z tego rejonu. Czy nam się to podoba, czy nie, demokracja to taki ustrój, gdzie większość decyduje i w tym przypadku większość rady miasta taką lokalizację zaakceptowała. Porozumienie administratorów domów wielorodzinnych podjęło wówczas jeszcze próbę wprowadzenia zamiast pojemników tradycyjnych, według nas bardziej estetyczne pojemniki podziemne. Inicjatywa ta również nie znalazła uznania w oczach władz miasta. I tak powstało stanowisko kontenerowe, które przysparza państwu tyle niedogodności.

Należy obiektywnie przyznać, że w wielu aspektach życia, komfort zamieszkania w sąsiedztwie stanowiska

kontenerowego ulega obniżeniu. Jednakże już w lipcu 2021 roku pisałem do państwa pismo (do wiadomości redakcji), w którym w sposób najbardziej klarowny przedstawiłem możliwości, jakie posiadają wspólnoty i Spółdzielnia, które korzystają z tego stanowiska. W tym roku próbując, chociaż częściowo zminimalizować te uciążliwości, przebudowaliśmy przedmiotowe stanowisko.

Nie mogę tutaj pominąć faktu, że Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Jaworznie oraz Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego potwierdzili, że stanowisko jest zlokalizowane i zbudowane w zgodzie z obowiązującymi przepisami. Uważam, że należy jasno oddzielić dwie sprawy – możliwości, jakimi administratorzy dysponują w tej sprawie, a zadowolenie mieszkańców z jego lokalizacji.

Sprawa jaworznickich odpadów komunalnych to temat, który ciągnie się od 2012 roku. Gdy ustawodawca wprowadził zapis, że odpady komunalne są własnością gminy, był przekonany, że sprawa została załatwiona na lata. Jestem innego zdania. Jeśli państwo uważacie podobnie i macie ochotę przedstawić swoje inicjatywy, to proponuję, aby przy współudziale redakcji, zorganizować spotkanie, na którym przedstawimy swoje pomysły i możliwości.

Z poważaniem, Maciej Bochenek

Podziękowania dla jaworznickich policjantów za uratowanie życia

Do Komendy Miejskiej Policji w Jaworznie wpłynęły podziękowania dla zastępcy oficera dyżurnego aspiranta sztabowego Mariusza Dybicha oraz jednostki poszukiwawczej funkcjonariuszy. Policjanci uratowali życie 40-letniego mężczyzny z Małopolski, który chciał popełnić samobójstwo.

Przypomnijmy, że 23 maja zastępca oficera dyżurnego jaworznickiej komendy aspirant sztabowy **Mariusz Dybich** odebrał telefon od 40-latka, który chciał popełnić samobójstwo. Policjant przez ponad godzinę rozmawiał ze zdesperowanym mężczyzną, odwołując go od tego zamiaru.

W końcu udało się ustalić lokalizację potencjalnego samobójcy. Na miejsce zo-

stali wysłani funkcjonariusze, którzy zapobiegli tragedii – mieszkaniec Małopolski stał nad blisko 30 metrowym urwiskiem gotowy do skoku.

31 maja do Komendy Miejskiej Policji w Jaworznie wpłynęły podziękowania dla aspiranta sztabowego Dybicha oraz jednostki poszukiwawczej od brata 40-latka:

– Pragniemy złożyć serdeczne podziękowania dla Aspiranta Sztabowego Mariusza Dybicha, który w dniu 23 Maja 2022r odebrał telefon od mojego brata, który stał nad krawędzią urwiska z zamiarem popełnienia samobójstwa. Dziękujemy za uratowanie życia, za poświęcony czas i zorganizowanie akcji poszukiwawczej, która doprowadziła do namierzenia lokalizacji brata. Postawa ta zasługuje na po-

chwale i jest wzorem do naśladowania. Pan Mariusz jest osobą na odpowiednim stanowisku, która szybko zareagowała i podjęła natychmiastowe kroki. Dziękujemy też jednostce poszukiwawczej, która również wykazała się niesamowitym podejściem do ludzkiego życia i precyzyjnie wykonała akcję ratując brata. Dziękujemy – czytamy w podziękowaniu przesłanym do Komendy Miejskiej Policji w Jaworznie.

– Wszyscy, jako policjanci, jesteśmy zgodni co do tego, że taka postawa to nasz obowiązek i codzienna służba. Wyrazy wdzięczności jednak są dla nas dodatkową motywacją do dalszej pracy i jeszcze większej ofiarności – piszą policjanci w odpowiedzi na podziękowania.

AZ



Jaworznicka
Izba Gospodarcza

Zarząd Jaworznickiej Izby Gospodarczej informuje, że dnia 22.06.2022 roku (środa) godz. 16.45 odbędzie się Walne Zgromadzenie Sprawozdawcze Członków Izby w restauracji „7 Niebo” ul. Filomatów 37, Jaworzno (stadnina Ciężkowice).

Prosimy o zarezerwowanie terminu i niezawodne uczestnictwo w obradach Walnego Zgromadzenia Sprawozdawczego.

OGŁOSZENIE

KRÓTKIE TERMINY DO KARDIOLOGA

dr n. med. Iga Kwiecień

specjalista kardiolog

przyjmuje w poniedziałki, wtorki
oraz środy

Centrum Medyczne

MarMedicam

ul. Nadbrzeżna 12
43-600 Jaworzno

Rejestracja:

tel: +48 511 077 909

+48 511 077 897

+48 32 411 36 38

MarMedicam
CENTRUM MEDYCZNE

2c5958ce5a

Wielka Parada Smoków odbywa się od **2000** roku

82. rocznica egzekucji w Ciężkowicach

W tradycyjne Zielone Świątki znane w kościele katolickim jako Zesłanie Ducha Świętego w niedzielę 5 czerwca w 82. rocznicę egzekucji w Ciężkowicach pod pomnikiem Ofiarom Faszyzmu 1939-45 oddano hołd tym, których ofiara życia sprawiła, że Ciężkowice nie zostały w 1940 roku spalone i spacyfikowane.

Po wojnie mieszkańcy Ciężkowic postawili w miejscu kaźni „we dworze” drewniany krzyż, który w 1998 roku uległ zniszczeniu. Obecnie to miejsce pamięci zastępuje pomnik obok szkoły.

Na uroczystość rocznicową przybyli: radna Sejmiku Województwa Śląskiego **Maria Materla**, zastępca Prezydenta Miasta Jaworzna **Łukasz Kolarczyk**, przewodniczący Rady Miejskiej w Jaworznie **Tadeusz Kaczmarek**, radni Rady Miejskiej w Jaworznie: **Teresa Kondoszek**, **Dawid Domagalski**, **Mariusz Kowalski**, **Janusz Ciołczyk**, **Mirosław Pieczara**, prezes Zarządu Towarzystwa Krzewienia Tradycji Kawalerii Polskiej imienia rotmistrza Witolda Pileckiego dr **Ryszard Sobieraj**, Honorowy Prezes PSL w Jaworznie **Jerzy Kołodziejczyk**, wiceprezesi Polskiego Stronnictwa Ludowego w Jaworznie: **Anna Kałuża** i **Mariusz Pawelec**, lider Klubu Konfederacji Jaworzno **Artur Jakóbiak** i przewodniczący Okręgu Sosnowiec Konfederacji Korony Polskiej **Wojciech Siński**, wiceprezes Miejskiego Związku Rolników Kółek i Organizacji Rolniczych w Jaworznie **Danuta Dubiel**, Dyrektor Szkoły Podstawowej nr 18 w Jaworznie **Anna Hasa**, delegacja jaworzniackiego oddziału Stowarzyszenia Pamięci Armii Krajowej z prezesem **Rafałem Sobólem**, przedstawiciele Stowarzyszenia Katolickiego „Przyjaźń Ja-



worzniacka” z wiceprezesem **Markiem Migasem** i sekretarz **Marią Kramarczyk**, drużyny i druhowie z OSP Ciężkowice z prezesem OSP, a zarazem wiceprezesem ZM OSP **Robertem Taraskiem**, zespół śpiewaczy „Ciężkowianki” z przewodniczącą **Stanisławą Lelito**, przedstawiciele Stowarzyszenia Mieszkańcy dla Ciężkowic z zastępcą prezesa **Krzysztofem Żurkiem**, harcerze z jaworzniackiego Hufca ZHP oraz reprezentacje Miejskiego Centrum Kultury i Sportu w Jaworznie (współorganizator obchodów) i stowarzyszenia LKS „Ciężkowianka” Jaworzno.

Asystę konną i pieszą zapewniło Towarzystwo Krzewienia Tradycji Kawalerii Polskiej w Chrzanowie w barwach 21. Pułku Ułanów Nadwiślańskich. Obecne były poczty sztandarowe i delegacje: samorządu miasta Jaworzna, Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej koło w Jaworznie, Stowarzyszenia Pamięci Armii Krajowej, LKS „Ciężkowianka” Jaworzno, Polskiego Stronnictwa Ludowego w Jaworznie, Ochotni-

czej Straży Pożarnej Ciężkowice, Szkoły Podstawowej nr 18 w Jaworznie, Miejskiego Centrum Kultury i Sportu klubu „Wega”, zespołu Śpiewaczego „Ciężkowianki”. Najmłodsze pokolenie reprezentowali: zawodnicy LKS „Ciężkowianka”, młodzież z Klubu MCKiS „Wega” Jaworzno i członkowie MDP przy OSP Ciężkowice oraz uczniowie SP nr 18.

Uroczystości rozpoczęły się odśpiewaniem hymnu państwowego. Radny Rady Miejskiej w Jaworznie **Janusz Ciołczyk** w apelu poległych przypomniał rozstrzelanych i okoliczności tragicznego wydarzenia czasów wojny. Delegacje władz samorządowych, organizacji społecznych i politycznych, placówek oświatowych i przedstawiciele mieszkańców złożyli symboliczne wiązanki kwiatów i wieńce. Zapłonęły znicze. Na werblu zagrał **Waldemar Barański** – potomek jednej z ofiar. Przypomniano ważne słowa św. Jana Pawła II: „Naród, który nie zna swojej przeszłości, umiera i nie buduje przyszłości”. Po odśpiewaniu „Roty”



zgrupowani przemaszerowali do kościoła parafialnego p.w. Matki Bożej Nieustającej Pomocy na mszę świętą w intencji zamordowanych, którą koncelebrowali ksiądz proboszcz **Andrzej Wieczorek** oraz ksiądz **Andrzej Małodobry**.

Organizatorzy uroczystości rocznicowych w Ciężkowicach od lat starają się przypominać jaworzniakom myśl papieża Polaka, pielęgnując pamięć o tych, którzy oddali życie za Ojczyznę, celebrując rocznice ważnych w dziejach narodu wydarzeń, czcąc bohaterów. Pamięć o tym nale-

ży przekazywać z pokolenia na pokolenie, ucząc młodych postawy obywatelskiej.

Ofiarami egzekucji dokonanej przez hitlerowskiego okupanta byli:

Barański Teofil lat 36
Broda Antoni lat 23
Chechelski Karol lat 32
Cichy Fryderyk lat 24
Ciołczyk Mikołaj lat 27
Nowacki Bronisław lat 34
Pazdalski Karol lat 24
Sołtysek Jan lat 26
Kramarczyk Jan lat 40
Noris Piotr lat 27
Bielik Franciszek lat 39
Chechelski Franciszek lat 30
Chechelski Stanisław lat 30

Ciołczyk Andrzej lat 29
Jakubowicz Herman lat 21
Pazdalski Józef lat 26
Pierzchała Jakub lat 60
Życiński Tadeusz lat 33
Kuca Stanisław lat 32
Pierzchała Roman lat 24 (ciężko ranny, uciekł z miejsca kaźni).

Zarząd LKS „Ciężkowianka” Jaworzno jako współorganizator uroczystości rocznicowych ku czci rozstrzelanych mieszkańców Ciężkowic wyraża wdzięczność dla wszystkich, dzięki którym godnie uczczono pamięć ofiar hitlerowskiego ludobójstwa. A byli to: zastępca Prezydenta Miasta Jaworzna **Łukasz Kolarczyk**, Wydział Promocji Kultury i Sportu UM w Jaworznie, Miejskie Centrum Kultury i Sportu w Jaworznie, Straż Miejska, Komenda Miejska Policji, Miejski Zarząd Nieruchomości Komunalnych w Jaworznie, Towarzystwo Krzewienia Tradycji Kawalerii Polskiej im. rotmistrza Witolda Pileckiego w Chrzanowie, **Zbigniew Lorek**, **Rafał Wiernek**, **Paweł Jamróz**, **Andrzej Kita**, **Szymon Pieczka**, **Grzegorz Dryja**, **Józefa**, **Anna** i **Łukasz Klimczyk**, **Halina Brzozowska**, **Beata** i **Piotr Bulga**, **Nikoła Bogacka**, **Oliwia Gorzkowska**, **Jakub Janus**, **Anna** i **Aleksandra Kłosowskie** oraz wolontariusze z klasy mundurowej ZSP nr 2 w Jaworznie: **Dominik Góra**, **Zuzanna Górecka**, **Vittoria Draszanowska**, **Dawid Lazur**, **Piotr Hyjek** i **Kewin Kustos**.

Jednocześnie osobne podziękowanie należy się dla lekarzy **Krzysztofa Ptaszkiewicz**, **Michała Pieczary** i **Ryszarda Sobieraja** oraz drużyny **Anny Tarasek** naczelnik OSP Ciężkowice za natychmiastową pomoc przy załabnięciu w kościele.

Foto: **Andrzej Kita**

Szkoła nagrodzona w paradzie

Smok zrobiony przez uczniów, panią dyrektorkę, nauczycieli oraz rodziców uczniów Szkoły Podstawowej nr 11 w Pieczyskach zdobył Nagrodę Specjalną w 21. Wielkiej Paradzie Smoków, która odbyła się 5 czerwca w Krakowie.

Pomysłodawczynią budowy smoka na paradę smoków była **Agnieszka Borowiec**. – Bez jej inicjatywy chyba nie podjęlibyśmy się tego zadania. W budowie smoka pomagało wiele osób, każdy z nas miał trochę inne zadania. Wielu rodziców przyniosło niezbędne materiały, płyty CD, sznurki parczane, nici ale gdyby nie pomoc niżej wymienionych osób, nasz smok nie miałby szans powstać, gdyby



nie grono osób, które się mocno zaangażowały w przedsięwzięcie – mówi dyrektorka szkoły **Natalia Kamińska**.

Wspólnie uszyty smok miał długość 8 metrów i 1,5 m szerokości. Był barwny, kolorowy i bardzo sympatyczny, a nazwano go **Remix** i został zauważony oraz nagrodzony.

We wspólne przedsięwzięcie budowy smoka zaangażowali się: **Maciej Borowiec**, który był odpowiedzialny za drewnianą konstrukcję oraz transport smoka, **Katarzyna Kuglin** – uszyła smoczy ogon, **Maria Wiernek** – uszyła całe smocze ciało (płachta patchworkowa), **Marta Trębecka-Ryś** i **Antonina Ryś** wykonały tekturową smoczą głowę, **Elżbieta Trzeciak** pomalowała smoczą głowę. W szyciu i ozdabianiu ciała, a następnie w prezentacji smoka na krakowskiej paradzie pomagali przede wszystkim uczniowie SP 11: **Maria Borowiec** i **Aleksandra Koziarz**

– uczennice klasy 2, **Szymon Frączek** i **Amelia Wiernek** – uczniowie klasy 4, **Wiktor Barański**, **Jakub Frączek**, **Łucja Jarzynka**, **Martyna Knapik**, **Nadia Kuglin**, **Anna Pieczara**, **Antonina Ryś**, **Wiktor Romuzga**, **Lena Wiernek** – uczniowie klasy 7.

Czynnie uczestniczyli też w budowie smoka: **Natalia Kamińska** – dyrektorka szkoły, nauczyciele: **Ewa Kępka**, **Elżbieta Trzeciak**, **Edyta Wiernek** – opiekun samorządu uczniowskiego wraz z rodzicami uczniów: **Agnieszka** i **Maciejem Borowcami**, **Anną Koziarz**, **Martą Trębecką-Ryś**, **Katarzyną Kuglin**.

– Bardzo cieszy nas zdobycie Nagrody Specjalnej, a jednocześnie motywuje do szu-

kania pomysłów na kolejny rok. Mamy ogromną nadzieję, że nasz tegoroczny sukces pozwoli uwierzyć w nasze możliwości. Dziękuję serdecznie wszystkim osobom nie wymienionym tutaj z imienia i nazwiska, które zaangażowały się w nasze przedsięwzięcie – bez Was nie osiągnęlibyśmy sukcesu – powiedziała **Natalia Kamińska**.

Wielka Parada Smoków to wydarzenie organizowane od 2000 roku przez krakowski Teatr Groteska. Impreza cieszy się wielkim zainteresowaniem i przyciąga do centrum Krakowa kilkadziesiąt tysięcy osób. Jest to barwne, radosne widowisko, które cieszy nie tylko dzieci, ale i dorosłych.

IW/MM

13 czerwca przypada Święto Dobrych Rad

Z perspektywy: Sport w Jaworznie, czyli duży krok wstecz

Od czasu wstąpienia Polski do Unii Europejskiej, nie ma miasta czy gminy w kraju, która nie odniosłaby korzyści. Nawet największy pisowski eurosceptyk nie jest w stanie z tym dyskutować. Nie znajdzie rzeczowego argumentu, bo to fakt. Miasta i miasteczka wypiękniały. Poprawiła się infrastruktura. Jedne miasta dzięki zaangażowaniu swych władarzy skorzystały więcej. Inne mniej, ale z własnej winy. Jaworzno także się zmieniło przez ostatnie 22 lata. Niestety, głównie tylko centrum.

I choć władze mogą chwalić się ładnymi fotkami, zwłaszcza z dorna przy sztucznym oświetleniu, z jednym faktem muszą się zgodzić – w Jaworznie nie ma atmosfery na sport. I można z całą stanowczością stwierdzić, że przez 20 lat niewiele zrobiono w tym zakresie. Bo przecież nie można się zachwycać trochę większym Orlikiem ze sztuczną nawierzchnią przy Krakowskiej. To jest standard, ale nie rewelacja.

Władzom miasta, z którego pochodzę, przez ten czas udało się stworzyć więcej infrastruktury sportowej. Oczywiście z pomocą uniijnych dotacji. No, ale dobra władza to taka, która wie, jak po nie sięgnąć. Tym wszystkim zarządza OSiR (Ośrodek Sportu i Rekreacji). Taki odpowiednik naszego MCKiS-u. Przez ten okres powstał piękny stadion piłkarski na prawie 3000 miejsc. Ze sztucznym oświetleniem, podgrzewaną murawą, hotelem i nowoczesnym zapleczem teletechnicznym. Tuż obok powstały 2 pełnowymiarowe boiska treningowe z naturalną murawą. Dobrzy trenerzy wiedzą doskonale, jak dają w kość stawom sztuczna murawa. Zwłaszcza tym najmłodszym. Lokalna drużyna piłkarska gra w I lub II lidze. Jak na warunki 70-tysięcznego miasta, to może być uważane jako całkiem dobry wynik. A co najważniejsze, wszystko jest utrzymane na bardzo dobrym po-

ziomie. U nas natomiast jest kilka stadionów. Jeden gorszy od drugiego. Kiedyś woziłem syna na treningi do Szczakowej.

Jakie wspomnienia? Murawa kielepskiej jakości. Bardzo zdumiały mnie słowa opiekuna obiektu, że trawa nie chce rosnąć. Pewnie, że nie chce, jak się mało podlewa, a nawozu zużywa się tyle, co w do- brze utrzymanym w ogrodzie. A jak roślinka głodna, to i chęci brak do rozwoju. Bo trzeba sobie jasno powiedzieć. Program nawożenia profesjonalnego boiska piłkarskiego to nawet 2 tony nawozu w sezonie. A nie 50 kg i dość.

OSiR zarządza także fajnym aquaparkiem. Tak, miasto Suwałki posiada taki obiekt. Dzięki temu uzyskuje dochody, ale przede wszystkim organizuje zajęcia dla młodzieży szkolnej i seniorów. Ma także dla nich atrakcyjną ofertę. W Tychach jest podobnie, gdzie miejska spółka wodno-ściekowa posiada taki obiekt. A zastosowane technologie biogazowe w 100 proc. pokrywają zapotrzebowanie obiektu na ciepło i prąd. W Jaworznie takie cuda są nie do pomyślenia.

Władze miasta, z którego pochodzę, wybudowały także ładny stadion lekkoatletyczny z zadaszoną trybuną na 1040 miejsc. Już w najbliższy weekend odbędą się tam mistrzostwa Polski seniorów. Przyjadą najlepsi zawodnicy z medalistami olimpijskimi na czele. Będzie telewizja i nazwa miasta pójdzie w świat. Tuż obok stadionu są 3 korty tenisowe z nawierzchnią ceglana. Kolejne 2 z nawierzchnią trawiastą, położone nad miejskim zalewem. Coś a'la nasza Sosina, z tym że zasilany naturalnie czystą wodą z rzeki. A nie pompami, które poza sezonem są wyłączone. Taki jaworzniński sposób na wymianę wody, bez wymiany wody w zbiorniku. Nad miejskim zalewem OSiR zarządza także tzw. Beach Areną. Jest to pełnowymiarowe boisko do piłki nożnej plażowej, a także 3 pełnowymiarowe boiska do siatkówki plażowej.

Lokalna drużyna siatkarska rozgrywa swoje mecze w Plus Lidze w nowo wybudowanej hali sportowej o pojemności 2200 miejsc. Dla miasta wielkości ok. 70 tys. mieszkańców jest to dobry standard. Mając możliwość oglądania najlepszych siatkarzy w kraju, hala zapełnia się na każdej imprezie. Nie warto wspominać już o kompleksach sportowych na większych osiedlach, wypożyczalniach różnego rodzaju sprzętu. Rzut oka wystarczy, aby stwierdzić, że Jaworzno w tym aspekcie nie tylko prześpało swoje szanse, ale śpi dalej.

Bo przykro jest patrzeć, jak pani Włodarczyk próbuje z JBO zawalczyć choć o namiastkę stadionu lekkoatletycznego. Przykro jest, bo gmina powinna dawno to zrobić. Przykro, bo nie do tego powinien służyć budżet obywatelski.

Smutne jest, że w tak dużym mieście nie ma żadnej drużyny ligowej na szczelb centralnym. Nie oszukujmy się, okręgówka to nie powinien być szczyt marzeń. Bo choć lubię pójść pooglądać mecz „dzielnicowej” drużyny, to traktuję to raczej jako lokalny folklor. Mamy drużyny, głównie w sportach walki, których zawodnicy odnoszą sukcesy. Jednak oni swoje zawody mają gdzieś daleko. To jest sport niszowy. Bo co innego jest oglądać Igrzyska w TV, która gra w Australii czy Miami, a co innego co tydzień pasjonować się występami drużyny na szczelb krajowym.

Smutne jest także to, że w tak dużym mieście, z takim ponoć przemysłem, nie znajdzie się sponsor, aby stworzyć budżet jakiegokolwiek drużyny na poziomie centralnym. Zamiast tego rozmieniamy się na drobne.

I chyba w takim marazmie przyjdzie nam tkwić. Unia swoje priorytety zmieniała. Już nie będzie dotować obiektów sportowych. Miasta na sport, jak zwykle, „nie stać i stać nie będzie”. Jedyna nadzieja to dofinansowanie z pustego budżetu rządu?

Artur Nowacki

Międzynarodowy sukces jaworzniarki

Honorata Garlej to niezwykle utalentowana jaworzniarka – uczennica klasy drugiej I Liceum Ogólnokształcącego z Oddziałami Dwujęzycznymi im. Mikołaja Kopernika w Katowicach, mająca na swoim koncie znamienne osiągnięcia artystyczne, literackie i nie tylko. Od wczesnych lat pasjonuje ją recytacja. Wielokrotnie udawadniała, że obycie ze sceną wymaga szczególnych predyspozycji. Jednak największym jej fenomenem to sztuka budowania emocji, którymi poraża publiczność. Po każdym jej występie widz czuje niedosyt i chce więcej. Na dotychczasowych konkursach i festiwalach zachwycała jury oryginalnymi interpretacjami utworów. Nie inaczej było tym razem.



Honorata Garlej

Młoda artystka zdobyła II miejsce w XIII Międzynarodowym Konkursie Artystycznym im. Włodzimierza Pietrzaka „Całej ziemi jednym objąć nie można uści-

skiem” pod Honorowym Patronatem Elżbiety Witek Marszałek Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej. Dzięki prezentacji na miarę poziomu zawodowego aktorstwa, zdobyła ogromne uznanie w oczach zanego jury.

Jaworzniarka swój rozwój koncentruje również wokół doskonalenia umiejętności posługiwania się językami obcymi: niemieckim i angielskim. Jej wysoki poziom został doceniony przez jury, w składzie którego zasiadał Konsul Honorowy Niemiec – dr Marcin Tyslik, przyznając jej tytuł laureatki I miejsca w „Spaś – fun – diversión” IV Wojewódzkim Konkursie Artystyczno-Językowym w Katowicach.

Serdecznie gratulujemy Honoracie dotychczasowych osiągnięć i życzymy dalszych sukcesów.

eprasa.pl 2c5958ce5a

iw

OGŁOSZENIA



SENAT
RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ



JOANNA
SEKUŁA



Biuro Senatorskie

ul. Ignacego
Paderewskiego 43,
43-600 Jaworzno

Zapraszam do kontaktu

Tel. 797 243 756, 797 243 757

89/p/20



RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

WOJCIECH SAŁUGA

Biuro Poselskie

czynne

od poniedziałku do piątku od 9:00 do 15:00

ul. Paderewskiego 43, II piętro

e-mail: poselsaluga@gmail.com

tel. 538 921 964

13/p/20

SKRÓ
GALAS

www.galas.pl

ZAKŁAD
SZKLARSKI

Grafika na szkle
Lustra iacobe
Kabiny prysznicowe

Jaworzno – Centrum ul. Zacisze 12a
tel. 531 836 400

Serdecznie zapraszamy do naszego punktu

18/d/11

Co TYDZIEŃ

czytaj na komputerze, tablecie
i smartfonie Kup w eprasa.pl



ogłoszenie własne

Z szafy prokuratora



Dlaczego?

Pieniądze, rodzinny majątek, konflikt narastający od lat. To najczęstsze przyczyny, którymi kierują się dzieci zabijając rodziców. Beata brała udział w zabójstwie rodziców, Łukasz pomagał skatować ojca, a Piotr planował matkobójstwo. Ale Janusz i Sławek zamordowali swoje matki... bez powodu.

W rodzinie państwa A. ciągle dochodziło do kłótni i rękoczynów. Irena miała przeciwko sobie nie tylko męża Alojzego, ale także dorosłego syna Piotra. W końcu nic im nie mówiąc, sprzedała dom, którego prawnie była jedyną właścicielką. Mężczyźni byli zszokowani, gdy nowy właściciel kazał im się wyprowadzić. Wtedy Alojzy złożył w sądzie wniosek o podział majątku, ale Piotr postanowił zabić matkę. Do udziału w zbrodni namówił Jakuba R., a ten próbował zwerbować Tomasza O. Gdy mężczyzna usłyszał, że ma być zabójcą, powiadomił policję. Na spotkanie z Piotrem i Jakubem poszedł wyposażony w dyktafon. Okazało się, że młody mężczyzna chce porwać matkę sprzed budynku sądu rejonowego, w którym miała odbyć się jedna z rozpraw w procesie o podział majątku. Później wywieźć do lasu. Wybrał nawet miejsce do zakopania ciała. Z planów nic nie wyszło, bo rozprawa została odwołana. Niedoszły matkobójca i jego współnik zostali skazani na cztery lata więzienia. Sąd zastosował nadzwyczajne złagodzenie kary, bo uznał, że obaj nie zdołali popełnić zaplanowanej zbrodni.

Sławomir N. nie był dobrym ojcem ani mężem. Dlatego Renata rozwiodła się z nim, ale mężczyzna nie opuścił mieszkania. Nadal wszczy-

nał awantury. Ich córka (18-letnia wtedy) Katarzyna przyprowadziła do domu Ariela Z., rzezimieszka żyjącego z napadów. Renata opowiedziała mu o swoich kłopotach, a Ariel zgodził się zabić jej byłego męża i psa za 4 tys. złotych. Zbrodnia została zaplanowana. O wszystkim wiedział 15-letni Marcin – syn Sławomira. Tego dnia Renata była bardzo miła dla męża. Piła nawet z nim alkohol. Gdy w butelce pojawiło się dno, dzieci zaproponowały, że pójdą z ojcem do sklepu. W parku już czekał Ariel, który swojej ofercie poderznął gardło. Zwłoki odnaleziono następnego dnia. Renata i jej dzieci płatali się w zeznaniach. Prawda jednak wyszła na jaw. Ariel Z. przez kilka dni ukrywał się, ale i on trafił w końcu za kratki. Po zostaniu tam przez 25 lat, a matkę z córką za zlecenie zabójstwa sąd skazał na 12 lat pozbawienia wolności. Marcin nie był sądzony razem z nimi, bo w chwili zbrodni był małoletni.

Beata jeszcze jako dziecko wyemigrowała z rodzicami do Niemiec. Gdy dziewczyna dorosła, poznała Kazimierza B. Rodzice uważali jej wybranka za typa spod ciemnej gwiazdy. Gdy Beata powiedziała Kazimierzowi, że rodzice mają wykupioną wysoką polisę na życie, Kazimierz B. skontaktował się ze starym znajomym Dariuszem P., a ten znalazł płatnych zabójców: Dariusza G. i Waldemara J. Pod koniec maja we trzech pojechali do Ulm. Przez kilka dni obserwowali dom Stefana i Grażyny T. O ich zwyczajach opowiedziała im Beata, która wyposażała zabójców także w klucze do mieszkania rodziców. Pierwsza zginęła kobieta. Po zbrodni Beata

z Kazimierzem zostali w Niemczech. Pozostali uciekli do Polski, ale w ciągu kilku tygodni wszystkich złapała policja i stanęli przed sądem. Prokurator zażądał dla wszystkich dożywocia. Wyrok zapadł. Jedynie Beata T. została potraktowana łagodniej i skazana na piętnastoletni pobyt w celi. Nie udało się udowodnić jej kierowania zabójstwem rodziców.

Sławek już jako dziecko zetknął się ze zbrodnią. Jego starszy brat trafił za kratki za zabójstwo żony. Wydawało się, że historia będzie wystarczającą przestrogą dla młodego człowieka. Niestety. Dorastający Sławomir zaczął interesować się satanizmem. Później psychiatrzy zastanawiali się, czy nie była to próba buntu przeciwko zasadom wpajany przez matkę i siostrę – zakonnicę. Chłopaka coraz bardziej pochłaniał kult zła. W końcu zrodził się makabryczny pomysł. I zaczął go realizować wieczorem w jednym z wieżowców. Sławomir chciał zabić matkę 6 czerwca punktualnie o 6 rano. Zestaw szóstek nie był przypadkowy. Chłopak nafaszerował markizy środkami nasennymi i dał je matce. Gdy zasnęła, Sławomir młotkiem roztrzaskał jej głowę kobiety. Chcąc mieć pewność, dobił ją nożem. Później w mieszkaniu rozlał benzynę, uszczelnił okna, zapalił świeczkę i poodkręcał kurki przy maszynce gazowej w kuchni. Chciał się wysadzić. W ten sposób mógłby przejść przez Bramę Ognia. Do eksplozji jednak nie doszło. Matkobójca został skazany na dożywocie.

Przeglądając archiwa prasowe i akta sądowe ma się nieodparte wrażenie, że coraz częściej dzieci podnoszą ręce na rodziców.

Pitawal

X Festyn Rodzinny w parafii na Borach



Na jubileuszowy X Festyn Rodzinny zaprosiła Parafia Miłosierdzia Bożego w Jaworznie. Festyn zorganizowano 4 czerwca. To miłe wydarzenie działo się dzięki wsparciu – nie bagatela – 67 partnerów.

Parafianom zaproponowano badanie stanu zdrowia, milusińskich zaproszono do malowania twarzy i puszczania baniek mydlanych. Ciekawscy mogli z bliska poprzyglądać się pojazdowi ratownictwa górniczego. Parafianki upiekły prze-

pyszne ciasta, zadowoleni byli też sympatycy waty cukrowej i lodów. Bezpiecznie pod okiem pszczelarza można było pozaglądać do pokazowego ula. Główną nagrodą loterii fantowej był rower, nie zabrakło też innych nagród, jak choćby m.in.: voucherów na zakupy, voucherów na jedzonko, wiązanki kwiatów, garnka na pieczone ziemniaki, czajnika, opiekacza i voucheru na kopę jaj. Była to więc arcyoryginalna loteria, nic dziwnego, że ustawiła się do niej wielka kolejka.

Jeśli ktoś miał nieodpartą ochotę, mógł potańczyć do muzyki serwowanej przez DJ. Parafianie licznie na festyn przybyli i wyraźnie przypadł im do gustu. – Urządzając festyn zawsze niepokoiły się czy będzie pogoda – mówi proboszcz ks. Stanisław Janicki. – Rano w dniu festynu lekko pokropiło, o 15 lunęło jak z cebra. No to ładnie pomyślałem. O 16 przy biciu dzwonów rozpoczęła się msza św. Po mszy ledwo kropało i wyszło słoneczko. Widać na parafię niebioska czuwają. **Eb**

PRZYRODA WOKÓŁ NAS

Piotr Grzegorzek

Niedaleko od Śródmieścia

Zacznę od tego, aby poinformować, że zapowiedziana na sobotę 4 czerwca wycieczka po Krakowie odbyła się. Zmienna wilgotność powietrza nam nie przeszkodziła. Generalnie przeszliśmy się od dworca autobusowego na Podgórze. Tamże zaliczyliśmy rynek, kościół, park Bednarskiego, okolice fortu Benedykta, kamieniołom Libana oraz kopiec Kraka. Stamtąd po krótkiej przerwie nieco modyfikując trasę powróciliśmy do dworca autobusowego. Oczywiście całą trasę pokonaliśmy pieszo. Pełna relacja w swoim czasie na Wędrówkach z Grzegorzkiem. Z kolei 1 czerwca spacerowałem tak jak w tytule. Fotoreportaże już są.

Ciekawy kamień

Charakterystyczną osobliwością Jaworzna jest wykorzystywanie lokalnych kamieni w budownictwie. Tak było, tak jest nawet dzisiaj. Przekonałem się o tym idąc ulicą Żółkiewskiego. W jednym z ogrodzenie trafiły się świeże kamienie ze szczątkami Rhizo-



Kość w kamieniu

prawie fioletowymi żyłkami. Tutaj nasz bohater wyglądał kwitnąco, chociaż obficie pokrywały go telia rdzy Puccinia malvacearum. Ta rdza atakuje w mieście prawie wszystkich przedstawicieli tej rodziny. Do tej pory nie spotkałem jej na zygmarku.

Migawki z ulicy Drabika

To nowa ulica. Roślinność synantropijna dopiero się kształtuje. Bliżej cmentarza ciężkowickiego spore żółte płaty tworzy rukiewnik wschodni. W dalszej części osiedla towarzyszy mu sumak odurzający.



Rdza na szlazi

corallium. Bohatera tego artykułu zobaczyłem bliżej skrzyżowania z ulicą Kopernika. Jest tam długi mur. W znacznej części tworzą go standardowe, nieciekawe kawałki. Oczywiście czasami pod grubą warstwą brudu może skrywać się coś osobliwego, ale aż tak ciekawki nie jestem. Było jednak coś, co przyciągnęło mój wzrok. Kamień ma przekrój trapezoidalny, chociaż jego boki są nieznacznie zakrzywione. W swojej masie składa się z silnie zmielonych organicznych szczątków. Dominują muszle. Jest to coś w stylu zlepieńca śródformacyjnego z warstw golińskich dolnych triasu środkowego. Tym co wyróżnia ten okaz od innych jest spora przełamana kość jakiegoś gada. Idźcie tam i znajdźcie go.

Śláz i jego rdza

W okolicy skrzyżowania ulic Żółkiewskiego i Kopernika natrafiłem na kwitnący śláz zaniedbany. To jeden z typowych przedstawicieli roślin synantropijnych. W odróżnieniu od wielu swoich krewniaków wyróżnia się niskim wzrostem oraz owalnymi płytko-kłapowanymi blaszkami liściowymi. Jego kwiaty są ułożone w kątach liści. Mają różowe płatki korony opatrzone ciemnymi,



Plisniowiec orzechowiec

ny. Jest dość okazały jesien wyniosły. Drzewo jest bardzo zdrowe. To ważne, ponieważ od kilku lat wieści się zagładę tego gatunku w naszym kraju. Odnosiłem jeszcze orzecha włoskiego, który to gatunek powoli rozprzestrzenia się jako roślina inwazyjna. Na jego liściach żerował szpeciel z gatunku plisniowiec orzechowiec.

PS. Kolejna wycieczka odbędzie się w sobotę 11 czerwca. I tym razem spotykamy się w Krakowie. Zbieramy się do godziny 10.30 na dworcu autobusowym przy wyjściu od strony ulicy Bosacka.

DZIELNICOWY KALEJDOSKOP

SZCZAKOWA

INTERWENCJA

Odpady RTV na ul. Wolności
– 5 tys. mandatu to mało

Odpady RTV na ulicy Wolności w Szczakowej znalazł okoliczny mieszkaniec, któremu brakuje słów, aby opisać ten akt wandalizmu. Szczególnie w takim miejscu, gdzie w pobliżu jest Park Gródek oraz stadnina koni.

Odpady RTV w postaci trzech telewizorów starego typu ktoś postanowił zutylizować w najgorszy możliwy sposób, po prostu wyrzucając w zarośla przy ulicy Wolności w Szczakowej. Mieszkańcowi, który trafił na to znalezisko w trakcie wycieczki rowerowej ze swoim dzieckiem, brakuje słów, które wyraziłyby jego frustrację owym faktem. 5 tysięcy złotych mandatu, a nawet kara cielesna to dla niego zbyt mało dla osób, które śmieją w naszym mieście, szczególnie w tak bliskiej okolicy atrakcji turystycznych. Jak trafnie



zauważa, jest to najbliższy region Parku Gródek, a nawet GEOsfery, co sprawia, że w okolicy jest mnóstwo turystów z okolicznych miejscowości, a takie pozostawione odpady to tylko świadectwo mieszkańców i dzielnic. Nie mówiąc już o szkodliwości dla okolicznej przyrody. Te odpady dziwią tym bardziej, że w mieście działa przecież Punkt Selektywnego Zbierania Odpadów, a ponadto odpady często zbierane są spod posesji, więc decyzja

o pozostawieniu ich w zielonej przestrzeni publicznej wydaje się tym bardziej nie logiczna. Sprawców takiego działania trudno jednak złapać i pociągnąć do odpowiedzialności.

Czy doczekamy się czasów, w których świadomość ludzka będzie na tyle wysoka, że bezsensowne zaśmiecanie przestrzeni publicznie stanie się archaizmem? Na to pytanie muszą sobie Państwo sami odpowiedzieć.

Michał Kirker

MIASTO

INFORMACJA

Czego nie można wrzucać do sedesu? SM Górnik wyjaśnia

Wnawianiu do ostatniej bardzo poważnej awarii sieci kanalizacyjnej spowodowanej niewłaściwą eksploatacją kanalizacji, Spółdzielnia Mieszkaniowa Górnik w Jaworznie pragnie przypomnieć, że sieć kanalizacji sanitarnej służy do odprowadzania ścieków bytowych z gospodarstw domowych, a nie może być traktowana jako śmietnik na odpady komunalne.

Dariusz Hrabia z SM Górnik z przykrością stwierdził, że czasami mieszkańcy naszej spółdzielni traktują sieć kanalizacyjną jak składowisko odpadów, do którego można wrzucić dosłownie wszystko, co z kolei powoduje bardzo niebezpieczne sytuacje.

Mieszkańcy, którzy wrzucają odpady do sieci kanalizacyjnej, nie tylko narażają spółdzielnię na dodatkowe koszty utrzymania sieci kanalizacyjnej poprzez konieczność angażowania specjalistycznego sprzętu do jej czyszczenia, ale też narażają siebie i swoich sąsiadów na zalanie piwnic czy łazienek. Do takich zatorów dochodzi kilka razy w miesiącu.

Zgodnie z obowiązującą z dnia 7 czerwca 2001 roku o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzeniu ścieków Art. 9 pkt 2 zabrania się wprowadzania do urządzeń kanalizacyjnych odpadów stałych, k, a także drożdży, szczeciny, ścinków skór, tekstyliów, włókien, odpadów płynnych niemieszkających się z wodą, sztucznych, żywic, lakierów, mas bitumicznych, smół i ich emulsji, mieszanin cementowych, substancji palnych i wybuchowych sub-



stancji żrących i toksycznych, gnojówki, gnojowicy, obornika, ścieków z kieszzonek.

CZEGO NIE WOLNO WRZUCAĆ DO SEDESU?

- włosów, nawilżanych chusteczek, wacików, materiałów opatrunkowych, patyczków do uszu, rajstop, bandażów, szmat – rzeczy te łączą się w spłoty i uniemożliwiają swobodny przepływ ścieków,
- ręczników papierowych, gazet, pieluch, podasek, tamponów oraz innych nie rozpuszczających się w wodzie materiałów – zbijają się w rurach w zwartą masę tamując przepływ ścieków,
- igieł, które zalegają w sieci kanalizacyjnej stanowią zagrożenie dla pracowników sieci kanalizacyjnej. Jeśli igła przebijie rękawicę ochronną, może nie tylko boleśnie ukłuć, ale powoduje ryzyko zakażenia np. żółtaczką, bądź wirusem HIV,
- niedopałków papierosów, leków, farb, oraz chemikaliów innych niż powszechnie używane środki czystości,
- materiałów budowlanych – które opadając na dno przewodów kanalizacyjnych tworzą zatory,
- tłuszczów i olejów, początkowo ciepłe, pod wpływem zimnej wody tężejąc zamykają średnice w rurach. Oleista konsystencja sprzyja również osadzaniu się i łączeniu z in-

nymi śmieciami, tworząc nieprzepuszczającą wody bryłę, nakrętek, korków, gum do żucia, plastikowych torebek foliowych, prezerwatyw, gumowych rękawiczek – wszystkie nie rozpuszczają się i tworzą zatory,
- kości, odpadów kuchennych – resztki jedzenia przyciągają gryzonie, które osiedlają się w kanalizacji i mogą być nosicielami groźnych chorób.

Każdego roku pracownicy spółdzielni mieszkaniowej oraz przedsiębiorstwa wodociągowe usuwają setki zatorów sieci kanalizacyjnej, powstających w wyniku wrzucania do toalety przedmiotów, które nie powinny tam się znaleźć. Skutkiem takiego działania jest cofanie się ścieków do budynku, czego konsekwencją może być zalanie mieszkania, piwnic czy zieleńców. Takie zjawisko powoduje straty materialne, jest uciążliwe dla mieszkańców i szkodliwe dla środowiska naturalnego.

W związku z powyższym Spółdzielnia Mieszkaniowa Górnik zwraca się z prośbą do mieszkańców o prawidłowe korzystanie z kanalizacji i nie traktowanie jej jako pojemnika na odpady. Prosimy, by dla naszego wspólnego dobra właściwie korzystać z kanalizacji.

IW

MIASTO

INFORMACJA

Odstrzał redukcyjny dzików

Problem dzików pozostaje w Jaworznie nierozwiązany. Władze miasta postanowiły kontynuować więc współpracę z Kołem Łowieckim „Słonka”, polegającą m.in. na odstrzale zwierząt, co na pewien czas zmniejszyło aktywność zwierząt w mieście.

Do zadań Koła Łowieckiego „Słonka” należały, wg podpisanej w 2021 roku umowy, wybudowanie poza terenem zabudowanym, w miejscach, gdzie zwierzęta najczęściej przebywają, nęcisk dla dzików, a następnie ich odstrzał.

Jak podaje urząd miejski, na terenie gminy powstało łącznie 10 takich nęcisk (Łubowiec, Dąbrowa Narodowa, Osiedle Stałe, Podłęże, Gigant, Podwale, Centrum i Skalka).

Umowa przewidywała odstrzał 50 dzików, co zostało zrealizowane. Co więc



cej, na terenie nęcisk odstrzelono dodatkowo 32 zwierzęta w ramach dalszych działań.

Jak informuje urząd, na pewien czas poprawiło to sytuację ze zwierzętami w Jaworznie, jednak po okresie zimowym do władz miasta zaczęły docierać sygnały, że liczba dzików ponownie się zwiększa. Postanowiono podpisać kolejną umowę ze „Słonką”, ponownie na odstrzał 50 zwierząt.

– Podjęte działania spowodowały, iż na jakiś czas sytuacja się uspokoiła, lecz

po okresie zimowym liczba zgłoszeń od mieszkańców znów się zwiększyła i dlatego w marcu br. podpisano kolejną umowę z KŁ „Słonka” o podobnej treści – tłumaczy Bartosz Nowak z Wydziału Zarządzania Kryzysowego Urzędu Miejskiego w Jaworznie. – Gmina sfinansuje zakup karmy do nęcisk w celu wabienia zwierząt, a Koło ma obowiązek odstrzelić 50 sztuk dzików. Nęciska są zorganizowane w polach i nieużytkach, w pobliżu wymienionych osiedli mieszkaniowych i są oznakowane specjalnymi tablicami. Dlatego jeśli ktoś trafi na takie miejsce, powinien natychmiast się z niego oddalić. Do tej pory odstrzelono już 18 dzików.

Jak dodaje urząd, ponowny doraźny odstrzał zwierząt na terenie osiedli mieszkaniowych nie jest obecnie rozważany.

AZ

OGŁOSZENIE

ŚWIATŁOWODOWY INTERNET
w domach prywatnych

ART-COM

43-600 Jaworzno, ul. Grunwaldzka 120
tel. 32 745 45 45, e-mail: info@artcom.pl
www.artcom.pl



INTERNET
ŚWIATŁOWODOWY



4K
TELEWIZJA 4K



TELEFON

200 Mbit/s
TYLKO 50 zł
Podłączenie - 290 zł
Umowa na 24 miesiące
(W cenie podłączenia - router)

MIASTO

INFORMACJA

Miasto sprzedaje mieszkanie przy ul. Nosala

Miasto Jaworzno oferuje na sprzedaż mieszkanie, które mieści się przy ul. Nosala. Lokal nr 12 ma powierzchnię 43,35 m², zlokalizowany jest w budynku przy ul. Nosala 2 w Jaworznie.

Lokal mieszkalny położony jest na trzecim piętrze budynku i składa się z: dwóch pokoi, przedpokoju, kuchni, łazienki z wc. Dostęp do wszystkich pomieszczeń zapewniony jest z przedpokoju, pokoje i kuchnia doświetlone są światłem natu-

ralnym, typowy układ funkcjonalno-przestrzenny.

Powierzchnia zbywanego lokalu wynosi 43,35 m², w tym: pokój – 9,25 m²; pokój – 15,80 m²; przedpokój – 6,01 m²; kuchnia – 8,96 m²; łazienka – 3,33 m². Powierzchnia piwnicy – 3,70 m², powierzchnia loggi – 2,84 m².

Lokal obejrzyć można w dniu 22 czerwca w godzinach od 9:00 do 11:00. Kontakt pod numerem telefonu tel. 32 745 10 40.

Cena wywoławcza za nieruchomość wynosi

194.580,00 zł. Wadium, które należy wpłacić, by wziąć udział w przetargu – 30.000,00 zł. Termin wpłaty wadium – 29 czerwca 2022 r.

Przetarg odbędzie się 6 lipca 2022 r. w sali 045B Urzędu Miejskiego w Jaworznie, ul. Grunwaldzka 33 od godziny 10:50.

Więcej informacji: <https://www.bip.jaworzno.pl/a,41584,prezydent-miasta-jaworzna-o-g-l-a-s-z-a-pierwsze-przetargi-ustne-nieograniczone-na-sprzedaz-samodzie.html>

AZ/źródło: UM Jaworzno

DZIELNICOWY KALEJDOSKOP

Masz problemy i nie wiesz do kogo się z nimi zwrócić? Masz uwagi na temat dzielnicy, w której mieszkasz? Widzisz coś, czego inni nie widzą?

Napisz do nas
albo wyślij e-mail lub SMS

dzielnice@ct.jaworzno.pl

tel. 32 751 91 30, kom. 601 750 128

PODŁĘŻE

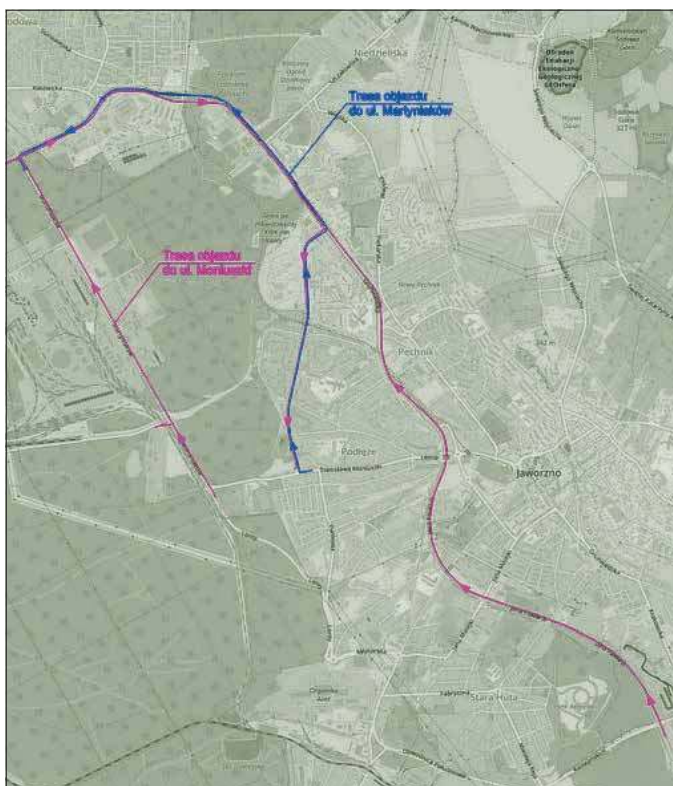
INFORMACJA

Uwaga! Utrudnienia na ul. Martyniaków – od ul. Promiennej do ul. Moniuszki

W środę, 8 czerwca 2022 r. rozpoczną się prace remontowe na odcinku ul. Martyniaków – od ul. Promiennej do ul. Moniuszki. Prace są związane z budową kanalizacji deszczowej oraz odtworzeniem nawierzchni tego odcinka drogi i oznakowania poziomego. Utrudnienia potrwać do 15 lipca 2022 r.

Harmonogram prac:

- od 8 do 14 czerwca 2022 r. zostanie utrzymany ruch samochodowy we wszystkich kierunkach;
- od 14 czerwca 2022 r. wprowadzony zostanie na okres około jednego tygodnia podtap zamykający ul. Moniuszki dla ruchu pojazdów osobowych i ciężarowych (ruch utrzymany jedynie dla autobusów); ruch na ul. Martyniaków utrzymany w obu kierunkach – bez możliwości skrętu w ul. Moniuszki;
- od 22 czerwca 2022 r. planowane jest zawężenie ul. Martyniaków do jednego pasa (ruch wahadłowy), od skrzyżowania z ul. Moniuszki w kierunku ul.



Promiennej;

- od 30 czerwca 2022 r. planowane jest zakończenie prac ziemnych przy budowie kanalizacji deszczowej;
- od 4 lipca 2022 r. planowane jest wykonanie robót asfaltowych – tzw. nowej warstwy ścieralnej.

Po 2 tygodniach od zakończenia robót asfaltowych planuje się odtworzyć oznakowanie poziome. Zadanie realizować będzie firma DROGOPOL. Przepraszamy za ewentualne utrudnienia.

Źródło: www.jaworzno.pl

MIASTO

INFORMACJA

Na hulajnodze też może być niebezpiecznie

Nie milkną echa po niedzielnym wypadku drogowym, gdzie 7-latek jadąc na klasycznej hulajnodze zderzył się z autobusem miejskim. Dlatego postanowiliśmy przypomnieć o zasadach bezpiecznego poruszania się tym środkiem transportu, który ostatnimi laty zyskał na popularności.

Zacząć trzeba przede wszystkim od tego, że rodzajów hulajnóg jest od groma: hulajnogi dla dzieci, hulajnogi miejskie, czyli rekreacyjne, hulajnogi wyczynowe, hulajnogi terenowe, hulajnogi na trampolinę, hulajnogi z dużymi kołami czy w końcu najbardziej popularne hulajnogi elektryczne.

Właśnie te ostatnie są tymi, które są najbardziej niebezpieczne. Możliwość osiągnięcia dużych prędkości, a także brak jakiegokolwiek osłony przy ewentualnym zderzeniu z przeszkodą sprawia, że w dosyć krótkiej historii hulajnóg elektrycznych w naszym kraju, było już kilka, a nawet kilkanaście poważnych wypadków, gdzie niektóre z nich skończyły się poważnymi obrażeniami, a nawet śmiercią. Dlatego rząd naszego kraju wprowadził regulacje, które

weszły w życie 20 maja 2021 roku, których zadaniem było ujednolicić i wyjaśnić wszystkim użytkownikom hulajnóg jak mogą, a jak nie mogą poruszać się po przestrzeni publicznej oraz jakie warunki trzeba spełnić, aby móc w ogóle korzystać z tego środka lokomocji.

Pamiętać trzeba przede wszystkim, że zabronione jest poruszanie się hulajnogą z prędkością większą niż 20 km/h, jazdy nią na drogach z prędkością wyższą niż 30 km/h, poruszania się jedną hulajnogą przez więcej niż jedną osobę, a także parkowania hulajnóg inaczej niż równoległe do zewnętrznej krawędzi chodnika. Ponadto użytkownicy tych urządzeń elektrycznych zobowiązani są do jazdy po ścieżkach rowerowych, gdy są one wyznaczone oraz ustępowania pierwszeństwa pieszym. Co najważniejsze jednak, dzieci, które nie ukończyły 10 lat, mogą poruszać się na hulajnogach elektrycznych wyłącznie w strefie zamieszkania i pod opieką dorosłej osoby, a nastolatki w wieku od 10 do 18 lat, muszą posiadać takie same uprawnienia, jak w przypadku jazdy na rowe-

rze, czyli posiadać kartę rowerową. Co również interesujące, nowe przepisy dotyczą także deskorolek, rolek i zwykłych hulajnóg, co trzeba wyraźnie podkreślić, ponieważ nie zawsze jest to tak oczywiste jakby mogło się wydawać.

O takich oczywistościach jak kask, ochraniacze, przeprowadzanie hulajnogi przez pasy, a nie przejeżdżanie przez nie, czy nieużywanie ich po spożyciu alkoholu przypominać nie powinniśmy, ale jednak to uczynimy. Osoby jadące na hulajnodze czy to elektrycznej, czy klasycznej napędzanej siłą mięśni są takimi samymi użytkownikami drogi jak rowerzyści, motocykliści, a nawet kierowcy samochodów, tyle tylko, że ich, podobnie jak fanów klasycznych dwóch kółek, nie chroni nic przed ewentualnymi konsekwencjami związanymi z niespodziewanym zdarzeniem drogowym. Dlatego używajmy hulajnóg z rozsądkiem, bo kierowanie nimi jest zaiste bardzo proste, ale przez to możemy być mniej czujni, co może doprowadzić do sytuacji niebezpiecznej i bolesnej w konsekwencje.

Michał Kirker

RÓWNA GÓRKA

INFORMACJA

Jaworzniackie sobótki 2022



foto: Paweł Jędrusik 2c5958ce5a

„Zrób zdjęcie” – konkurs

Nocna wizyta
dzików na
Pańskiej
Górze

MM



Gratulujemy autorowi zdjęcia i zapraszamy po odbiór kuponu na pyszną pizzę dla dwóch osób z Pizzerii 2-ka.

Zapraszamy do naszego konkursu wszystkie osoby, którym w ostatnim czasie udało się sfotografować jakieś ciekawe zjawisko. Zdjęcia prosimy wysyłać na adres: dzielnice@ct.jaworzno.pl

Sponsorem
konkursu jest

Pizzeria 2-ka
RESTAURACJA

www.pizzeria2-ka.pl



MECHANIKA POJAZDOWA



NAPRAWA AGD



NAPRAWA RTV



REMONTOWO-BUDOWLANE



LPG



INNE USŁUGI

**AGD – Serwis NARES**

Zmywarki, pralki, lodówki, kuchenki elektryczne.

Naprawy w domu klienta.

Tel. 32 615 50 47; 32 625 09 22; 691 188 112

Udzielamy gwarancji 12 miesięcy na naprawy.

57/d/11

**MOTOCYKLE
MOTOROWERY
SKUTERY**

KEEWAY KYMCO Jura

JAWORZNO UL. KATOWICKA 34A

TEL. 505-158-281 WWW.ANEXMOTO.EU

14/d/14

**GAZY TECHNICZNE****Z DOSTAWĄ DO KLIENTA**

Tlen, acetylen, dwutlenek węgla, argon i inne

ul. Krakowska 9

tel. 32 751 83 83, 32 753 44 44

29/d/11

NAPRAWA MASZYN SZYJĄCYCH
DOMOWYCH, PRZEMYSŁOWYCH

Tel. 606 398 916

3/d/20

**AKUMULATORY****SPRZEDAŻ - MONTAŻ - KONTROLA**

JAWORZNO UL. KATOWICKA 34A

TEL. 509-666-100 WWW.AKUMULATORY.TECH

13/d/14

**ZŁOMOWANIE POJAZDÓW**

wystawiamy zaświadczenia

płacimy za każdy samochód

Tel. 732 732 731

Mysłowice ul. Mikołowska 52



7/d/14

**BEK-POL I**

wywóz nieczystości ciekłych

pojemność 12 m³

tel. 696 170 356

1299/d/11

**ZAKŁAD ELEKTRONICZNY**

ul. Mały Rynek 1

tel. 615 58 82, kom. 0 696 947 321

13/d/11

**ALARMOWE SYSTEMY
ANTENY RTV, SAT**

domofony, wideodomofony, tv obserwacyjna

LAN/WiFi – montaż, naprawa – „PREWEN”

tel./fax 32 757 18 84, 502 86 34 71

KOMPUTEROWE pogotowie – 502 86 34 71

4/d/14

**DANKAN**wywóz nieczystości ciekłych, beczka poj 10 i 16 m³

udrażnianie kanalizacji WUKO

tel. 505 57 05 04, 616 11 42

2/d/13

**BEK-POL**

wywóz nieczystości ciekłych

pojemność 11 m³

tel. 663 23 90 42, 693 791 793

36/d/11

**NAGROBKI**

Parapety, schody, blaty kuchenne, kominki

www.konach.pl

Zakład Kamieniarski ul. Czwartaków 2
przy cmentarzu na Łubowcu tel/fax 32 752-96-77

1448/d

**SERWIS OPON**

Pompowanie kół azotem, spawanie aluminium

Sprzedaż i montaż opon TIR. ul. Matejki 43,

tel. 32 753 11 72;

czynne od 8.00 – 18.00 pn. – pt., sobota 8.00 – 14.00.

117/d/11

**TO MIEJSCE CZEKA
NA TWOJĄ REKLAMĘ
DZWOŃ 32 751 91 30**

ogłoszenie własne

**ZAKŁAD KAMIENIARSKI
ANDRZEJ SOJKA**
od 1993 r.ul. Sobieskiego 30
43-602 Jaworzno-Szczakowa
tel. 728 527 518
32 616 78 70

www.kamieniarstwo.jaworzno.pl

35/d/11

Ośrodek Szkolenia Kierowców**„KLAKSON”**

Zaprasza na kursy prawa jazdy

20 czerwca, 4 i 18 lipca

2022 r. – godz. 17.00

**MAN z przyczepą taki jak
na egzaminie**

kat. AM, A, B, C, D, DE, CE

Biuro: Jaworzno ul. Farna 2a

czynne: pon. – pt. 11.00 – 16.00

tel. 32 616 33 55, 509 721 745

www.klakson.com.pl

41/d/11

P.P.U.H. „Sowosz” sp. z o.o.**TARTAK
USŁUGI TARTACZNE**

- Więźby dachowe
- Tarcica
- Łaty, kontrłaty
- Sztachety ogrodowe
- **IMPREGNACJA**
- Schody młynarskie

32-551 Jankowice k. Zatora ul. Wadowicka 86,
tel. 33 841 25 59

www.sowosz.pl, e-mail: zamowienia@sowosz.pl

36

**Jesteś osobą pokrzywdzoną przestępstwem,
świadkiem lub osobą im najbliższą?**Czy z tego powodu czujesz się
osobą pokrzywdzoną?
Nie możesz sobie poradzić
z zaistniałą sytuacją?
Masz pytania, wątpliwości,
czujesz niepokój, bezradność,
lęk, stres – zachowania,
które uniemożliwiają Ci
normalne funkcjonowanie?**Zadzwoń!****781 062 781, 781 316 781****LOKALNY PUNKT POMOCY
POKRZYWDZONYM PRZESTĘPSTWEM
NA TERENIE MIASTA JAWORZNA,
UL. RZEMIEŚLNICZA 7
sobota - 9:00-13:00**Współfinansowane ze środków Funduszu
Sprawiedliwości, którego dysponentem jest
Minister Sprawiedliwości
eprasa.pl 2c5958ce5a



INFORMATOR ZDROWIA i URODY

STOMATOLODZY

KOADENT GABINET STOMATOLOGICZNY
lek. stom. Anna Partyka-Ziętek Jaworzno ul. Grunwaldzka 30
poniedziałek, piątek 14.00 – 20.00, czwartek 9.00 – 14.00
– stomatologia zachowawcza – protetyka
– chirurgia stomatologiczna
rejestracja telefoniczna 600 498 669

49/d/11

GABINET STOMATOLOGICZNY lek. stom. Agnieszka Kłosowicz
Pełny zakres usług dla dzieci i dorosłych. Protetyka: korony i mosty porcelanowe, protezy szkieletowe i akrylowe.
ul. Nosala 4/2, 43-600 Jaworzno, **tel. 32/ 615 07 89**
rejestracja telefoniczna codziennie od 8.00 – 20.00

50/d/11

Praktyka dentystyczna **dr n. med. Tatiana Jamróz-Szłapa**
Świadczymy profesjonalne i bezbolesne usługi w zakresie: stomatologii zachowawczej, protetyki, endodoncji, chirurgii szczękowo-twarzowej (ekstrakcje zębów zatrzymanych, podcinanie wędzidełka, pobieranie wycinków histopatologicznych itp.), implanty, medycyna estetyczna.
Tel. 609 956 057. Jaworzno, ul. Spacerowa 1

1842/d/10

Pracownia protetyki dentystycznej Grzegorz Koczur
43-600 Jaworzno, ul. Skotnica 28, **kom. 0 604 897 883**

Wykonuje: protezy szkieletowe, protezy akrylowe, korony i mosty tradycyjne oraz ceramiczne. Naprawy protez.

47/d/11

Gabinet stomatologiczny **IWONA BYSTRY-SMAGA**
CHIRURG STOMATOLOG

Jaworzno ul. Zegadłowicza 45 (Pszczelnik)
Leczenie, protetyka, chirurgia, implanty.
Rejestracja telefoniczna **32 753-16-16**
pon-wt od 13.00 do 19.00, środa od 8.30 do 13.00

1/1/17

CHIRURDZY

Dr Andrzej Maj specjalista chirurg

Leczenie żyłaków, owrzodzeń, obrzęków i niedokrwienia kończyn. Drobne zabiegi chirurgiczne. ul. Krucza 5, os. Podłęże (między Leśną a Towarową). Pt. 15.00 – 17.00.

Rejestracja telefoniczna **tel. 608 651 102, 694 061 650**

Gabinet już czynny i możliwe teleporady

54/d/11

INNE

DIABETOLOGIA, ENDOKRYNOLOGIA
prof. dr hab. n. med. Krzysztof Łabuzek

STOMATOLOGIA, PROTETYKA, IMPLANTOLOGIA

dr n. med. Justyna Witalińska-Łabuzek

REJESTRACJE: 32 700 38 87 drlabuzek.pl

211

CHIRURGIA OGÓLNA I NACZYNIOWA

dr n. med. Andrzej Lekstan

REJESTRACJA: 32 758 17 39 lekstan.pl

212

JAWORZNO UL. KRAKUSA 1 (Pańska Góra)

WYSOKO WYSPECJALIZOWANE
CENTRUM MEDYCZNE



PORADNIE SPECJALISTYCZNE:

Okulistyczna: lek. med. Marzena Wysocka-Kosmulska - poniedziałek
lek. med. Maciej Helemejko - środa
Pulmonologiczna: lek. med. Tadeusz Bold - środa
Nefrologiczna: dr n. med. Maciej Bułanowski - wtorek
Urologiczna: lek. med. Tomasz Zaorski - poniedziałek
dr n. med. Maciej Kupajski - poniedziałek, czwartek
Kardiologiczna: lek. med. Kamil Kosmowski - poniedziałek
dr n. med. Iga Kwieciń - poniedziałek, wtorek
Stomatologiczna: dr n. med. Leszek Szywała - środa
lek. stom. Urszula Łoś-Chwedoruk - poniedziałek, środa, piątek
lek. stom. Agnieszka Sioma - środa, piątek
lek. stom. Iwona Kosałka - środa
Laryngologiczna: lek. med. Andrzej Pawełczak - środa
Psychologiczna: mgr Karolina Kaźmierczak - środa
mgr Michalina Wilkosz - środa
Ginekologiczna: lek. med. Bartosz Cichoń - wtorek
lek. med. Miłosz Matyja - piątek
dr n. med. Eugeniusz Gabriel - środa
lek. med. Ewa Łojko - wtorek
lek. med. Leszek Włodarczyk - poniedziałek
Neurologiczna: lek. med. Beata Wolniak-Mazur - środa
Ortodontyczna: dr n. med. Leszek Szywała - poniedziałek
Endokrynologiczna: dr n. med. Eugeniusz Gabriel - środa
lek. med. Ewa Łojko - wtorek
Leczenia uzależnień: mgr Karolina Kaźmierczak - środa
Chirurgiczna: lek. med. Sławomir Karoń - czwartek
Leczenia ran przewlekłych: dr hab. n. med. Marek Kucharzewski - czwartek
Chirurgiczna urazowo-ortopedyczna: lek. med. Wojciech Kania - piątek
Psychiatryczna dla dzieci i młodzieży: lek. med. Krzysztof Wilczyński - wtorek
lek. med. Grażyna Urbanowicz - poniedziałek
Psychiatryczna dla dorosłych: lek. med. Marzena Wawrzyńczyk - piątek
lek. med. Marta Przybyło-Partyka - środa
Poradnia medycyny pracy: lek. med. Zbigniew Markowski - czwartek
Pracownia ultrasonograficzna: lek. med. Anna Saran - poniedziałek
lek. med. Adrian Leśniak - piątek

PODSTAWOWA OPIEKA ZDROWOTNA DLA DZIECI I DOROSŁYCH

Centrum Medyczne MarMedicam
ul. Nadbrzeżna 12, 43-600 Jaworzno (Długoszyń)
rejestracja@marmedicam.pl

☎ +48 511 077 909

☎ +48 511 077 897



NEUROLOG

NEURO-PLUS Jaworzno ul. Katowicka 19b

lek. med. Alicja Zgrzebnicka specjalista neurolog, kinesiotaping

GABINET NEUROLOGICZNY AKUPUNKTURA, ZIOŁA, TERAPIA PIJAWKOWA

czynne: pn, wt, czw, pt od 17.00 do 19.00, śr od 10.00 do 12.00
Rejestracja tel. **601 539 412, 32 752 93 98** www.neurolog-jaworzno.pl

25/1/20

DIETETYK

CENTRUM DIETETYCZNE AKTIV-DIET
DIETETYK BOGUSŁAWA ZAGÓRSKA

U nas stracisz od 4-15 kg w pierwszym miesiącu!!!

NAJTAŃSZA OPIEKA MIESIĘCZNA W MIEŚCIE!!!
UL. SIENKIEWICZA 12 (KOCIA), **TEL. 694-462-868**

1/1/20

Przegrywanie kaset VHS na płyty DVD



Tel. +(48) 32 751 91 30,
(pon-pt, 8:00 – 16:00)
lub +48 733 180 333
info: portal@jaw.pl

Cena przegrywania VHS na DVD – 40 zł,
VHS do mp4 – 50 zł
(do odtwarzania na każdym urządzeniu)
Płyt winylowych – 20,00 zł
Kaset magnetofonowych – 15,00/20,00 zł

ogłoszenie własne

FUNDACJA
MÓJ CZAS DLA SENIORA
Im. Wandy i Józefa



Doceniajmy siebie i innych

Realizując projekt „Ja, Ty, My 2022” przygotowaliśmy przedstawienie teatralne pod tytułem: „Na ludową nutę”. Dzięki niezastąpionej Elżbiecie Helbin w roli dekoratora, konferansjera, reżysera i wodzireja w jednym. Jak już wspominaliśmy, uczestniczką przedstawienia to jednocześnie panie z zespołu Jeziorczanki z klubu Kasztan. Dzięki takiemu połączeniu mieliśmy okazję posłuchać utworów ludowych, potańczyć i poczuć się naprawdę „swojsko”. Cały czas podkreślamy, że muzyka łagodzi obyczaje i jest dobra na wszystko. Dlatego właśnie wszyscy razem – seniorzy i juniorzy – bawili się świetnie. Wprawieni w szampański nastrój planowaliśmy kolejne muzyczno-taneczne przedstawienie. Bardzo dziękujemy wszystkim uczestnikom za zaangażowanie i zabawę. Dla nas to nie lada wyzwanie orga-



nizować inicjatywy takie jak ta. Przede wszystkim wymaga to sporo pracy, zaangażowania i determinacji. Dzięki współpracy z innymi organizacjami, pozyskiwaniu środków z projektu oraz wszystkim osobom, które tworzą naszą fundacyjną społeczność, możemy tworzyć różnego rodzaju wydarzenia. Seniorzy z racji wieku mają więcej czasu, ogromną wiedzę i doświadczenie życiowe, które chętnie wykorzystujemy podczas tworzenia inicjatyw. W czasie, który możemy razem spędzić, człowiek otwiera się na nowości, ludzi i wyzwania które przed nim stoją, bez względu na wiek. Kluczowym aspektem w tych działaniach jest bycie razem, w grupie, gdzie każdy daje coś od siebie, a przede wszystkim poświęca czas, którego nie da się wycenić. Każdego dnia inne osoby są dla nas wartością dodaną, bez wzglę-

du na relacje jakie nas łączą, to od nas zależy, jak zinteretujemy to co nas spotyka, jakich dokonamy wyborów, co zrobimy dla siebie i dla innych. To coś, czego poszukujemy każdego dnia, zarówno w innym człowieku, jak i w sytuacjach, w których uczestniczymy. Czas to waluta, której to my nadajemy wartość, dlatego każdego dnia staraj się aby życie Twoje i innych było pełne uśmiechu i radości. U nas działania, projekty i wszelkie inicjatywy skierowane są do społeczności w celu pokazania, jak ważny jest czas. Chodzi nam o to, by każdy młodszy, starszy zrozumiał, że chwile spędzone z drugim człowiekiem i możliwość poznawania go są największym skarbem jaki los nam podsuwa. Dlatego warto znaleźć chwilę na rozmowę z najbliższymi i pobycie z sobą, ponieważ dzięki takim momentom

eprasa.pl 2c5958ce5a

9 czerwca przypada Dzień Przyjaciela

JAVOBIKE radzi, jak dobrać i wyposażyć rower

Jazda na rowerze ma wiele zalet, daje sporo radości, dodaje sił, energii, dotlenia cały organizm, mózg pracuje lepiej, a ciało szybciej się regeneruje. Warto więc rozpocząć rowerową przygodę.



Szymon Głos i Maja Sarlej, JAVOBIKE

Jaworzniński sklep i serwis rowerowy JAVOBIKE, mieszczący się przy ul. Katowickiej 35a radzi, jak dobrać odpowiedni rower. – Wybór odpowiedniego roweru to jest kluczowa sprawa dla osoby planującej jazdę – objaśnia **Maja Sarlej**, JAVOBIKE. – Ważny jest dobór roweru w zależności od potrzeb, a także właściwego rozmiaru i nawet geometrii ramy, czyli tego, w jaki sposób się na rowerze siedzi. Dobór odpowiedniego roweru nie zależy wyłącznie od tego, co planujemy z nim robić, oraz ile mamy wzrostu, ale bardzo często to o czym się zapomina, to jakie mamy proporcje ciała, np. długość rąk, nóg bardzo wpływa na to, jaki rozmiar roweru powinniśmy mieć, a także gibkość ciała. Ostatnim sprawdaniem, czy rower jest dla nas właściwy jest test, czyli usiadnięcie. Radzimy usiąść na dwa, trzy rowery, rozmiary rowerów, żeby wybrać ten rower, na którym czujemy się najlepiej, który będzie sprawiał nam radość. Warto też pamiętać o tym, że rower oprócz tego, że ma mieć właściwy dla nas rodzaj i rozmiar, musi nam się po prostu podobać, ważny jest kolor i coś co można nazwać chemią między człowiekiem a rowerem. Na końcu zwracamy uwagę na osprzęt, czyli przerzutkę, rodzaj amortyzatora czy hamulców. Najpopularniejszymi typami rowerów, które kupują nasi klienci, są rowery górskie i rowery crossowe. Rower górski jest idealny na jaworznińskie warunki, ponieważ grube opony pozwalają amortyzować np. kamienie i piach i świetnie zachowywać się w trudnym terenie. Tym rowerem

można wjechać praktycznie wszędzie. Z kolei rower crossowy jest odrobinę lżejszy, ma węższe opony, co sprawa, że jest bardziej dostosowany do jazdy na ścieżkach rowerowych i asfalcie, natomiast w trudnym terenie radzi sobie nieco gorzej, tutaj mam na myśli głęboki piach. To, na którym czujemy się lepiej, może być kwestią osobistych preferencji. Na rowerze górskim nasza pozycja jest bardziej pochylona do przodu, na rowerze crossowym nieco bardziej wyprostowana. Warto pamiętać, że mamy także rowery szosowe, gravelowe, miejskie oraz rowery do intensywnej jazdy górskiej, zawodnicze czyli rowery z pełnym zawieszeniem. Nie można zapominać o rowerach dziecięcych, których wielkość mierzy się wielkością koła.

Każdy rower musi być odpowiednio przygotowany do podróży, bez względu na to, czy to krótki rowerowy wypad czy dłuższa rowerowa wyprawa. – Najważniejszą kwestią, jeżeli chodzi o przygotowanie roweru do sezonu jest serwis – mówi **Szymon Głos**, JAVOBIKE. – Serwis zalecany jest co roku, przede wszystkim kontrola hamulców, kontrola zużycia elementów eksploatacyjnych. Bardzo ważną kwestią jest kask, ochrona głowy. Kolejną bardzo ważną kwestią jest oświetlenie, przede wszystkim odblaski, na rowerach są obowiązkowe zarówno z przodu, jak i z tyłu. Po zmroku musimy mieć oświetlenie w postaci lampek.

Na komfort jazdy ma wpływ wiele czynników, istotna jest m.in. właściwa wysokość siodła.

– Siodło powinno znajdować się na wysokości biodra – objaśnia Szymon Głos. – Jest to bardzo ważna kwestia, wpływa na wygodę jazdy i dobre samopoczucie podczas jazdy.

Warto też pokusić się o ubiór odpowiedni do jazdy rowerem. – Odpowiedni ubiór na rower zapewnia nam komfort jazdy w podróży – mówi Maja Sarlej – szczególnie w miejscu strategicznym, czyli na styku siodła i naszego ciała. Zdecydowanie polecamy zainwestowanie w spodenki rowerowe specjalistyczne, które podnoszą komfort jazdy. Nowoczesne ubrania rowerowe mają tkaniny elastyczne, które oddychają w taki sposób, że kiedy chcemy się ochłodzić, a kiedy jest chłodniej utrzymać ciepłotę ciała. Warto zainwestować w koszulkę, która nie podwiewa i pozwala na schowanie wielu pożytecznych rzeczy, zrobiona z funkcyjnych materiałów odprowadzających wilgoć od naszego ciała i chroniących przed wiatrem. Warto pomyśleć o rękawiczkach, które zapobiegają otarciom dłoni i podnoszą komfort jazdy. Tutaj można wybierać pomiędzy fasonami i kolorami, po to, żeby wyglądać na rowerze świetnie. Możemy dobrać również specjalistyczne buty rowerowe, szczególnie, jeżeli chcemy dobrać pedały, w które te buty można wpiąć. Dostępne są takie buty, które pozwalają zarówno na wpięcie pedałów i stałe przymocowanie butów do pedałów, jak i na wędrowkę nawet w dość trudnym terenie.

Życzymy udanych rowerowych wypraw, szerokiej drogi i niezapomnianych wrażeń.

Elia Bigas

Oczywista Nieoczywistość – Powrót do normalności?

Chciałoby się rzec, że miodowy miesiąc ukraińskiej diaspory w Polsce dobiega końca. I choć określenie „miesiąc miodowy” wypada traktować tutaj z daleko idącym przybliżeniem oka, to faktem jest to, że coraz więcej obywateli naszego wschodniego sąsiada wraca do swojej ojczyzny; trudno się temu dziwić, w końcu tam, gdzieś na ukraińskich rubieżach swojej ojczyzny pozostawili swe domy, mieszkania, rodziców, dziadków, przyjaciół... Ale i swoje zobowiązania, kredyty. Całkiem niedawno dowiedziałem się, że na czas wojny nie muszą oni spłacać takowych właśnie, ale wojna chyba powoli się kończy. Co gorsza, wielu z tych, którzy kupowali domy czy mieszkania na kredyt, ubezpieczali je na wypadek powodzi, pożaru, kradzieży ale nie... wojny. Ci, którzy stracili więc dorobek swego życia pod jarzmem bomb, rakiet i pocisków nie tylko nie mają w zasadzie do czego wracać, ale i nadal spłacać muszą raty za to, co przepadło czystokroć bezpowrotnie, zamieniając się w zwały gruzu. Przykre ale prawdziwe, chciałoby się powiedzieć – bezduszne.

Nastąpił jednak moment, i to jest poza dyskusją, w którym wiadomo już, że Ukraina tej wojny nie przegra, moralnie zresztą już zwyciężyła, ale o pełnym sukcesie też niestety nie może być mowy. Oto wszak na naszych oczach Dawid naprawdę pokonał Goliata, choć jego szanse w tej konfrontacji, po pierwszych kilkudziesięciu godzinach wojny, wydawały się być zerowe. Stało się jednak inaczej. I chociaż wielki niedźwiedź z nad Moskwy porykuje głośno, wydaje się jednak być na chwilę obecną raczej bezsilny, ospały i sfrustrowany. Skompromitował swoją pocztówkę, co do zasady, twarz, nie jest wszak tajemnicą, że o ile z rosyjskim establishmentem nie było nam raczej nigdy po drodze, o tyle „szeregowi” Rosjanie odbierani są u nas raczej jako pocztówi ludzie, aczkolwiek z naciskiem na „raczej”. I chociaż trudno obecnie sytuację uznać za stabilną i bezpieczną, to jednak nie sposób nie odnieść wrażenia, że coś się skończyło i coś się zaczyna od nowa.

Jadąc dziś autobusem naszej lokalnej komunikacji miejskiej przeczytałem na elektronicznym ekranie, że obywatele Ukrainy stracili już prawo do darmowej podróży. Trochę mnie to zaskoczyło, jakby lekko ocuciło z nużącego letargu; nie żebym uważał, że ów przejściowy stan darmowych wojaży po naszym pięknym mieście miał trwać nadal, nie, absolutnie nie. Uderzył mnie wszak na swój sposób ów pragmatyzm, owa codziennosc i rzeczywistość dnia oraz chleba powszedniego, która kładzie powoli kres nieco wyidealizowanemu wizerunkowi toczącej się wojny; wojny strasz-



R. Olbiński, Błogosławiona normalność (wikipedia)

nej, okrutnej, niesprawiedliwej, ale i wojny z dala od nas, toczącej się na ekranach naszych telewizorów, tabletów, laptopów, absorbowanej przez nas jak dobry dreszczowiec lub nie mniej wciągająca gra komputerowa. Taką jest ona zapewne i dla niejednego z tych, którzy, niczym w ramach owczego pędu, przybyli do nas, nad Wisłę, dla tych, którzy spacerują po ulicach z komórkami bądź innymi nośnikami w rękach, bardzo często uśmiechnięci, niemal beztroscy. Bo przecież wielu z nich przybyło z miejsc, w których wojny nie było wcale. Zwycięża więc ów pragmatyzm nieubłagany, ludzie ci winni brać jednakże sprawę w swoje ręce, są bowiem obywatelami kraju dzielnego, przynajmniej, przedstawicielami hardzego narodu. Jeśli chcą zostać, niech zostają, pracują – bo praca dla niejednego fachowca się u nas znajdzie, niech płacą podatki, dokładając się do naszej wspólnej skarbnicy, tak aby i oni, w razie potrzeby mogli z niej czerpać. Jeśli chcą wracać, to niech to czynią, niech odbudowują swój kraj, niech przywracają normalność, niech podnoszą feniksa z popiołów, tak jak Polacy odbudowywali swój kraj, miasta, stolicę, tak jak budowali go niemal od podstaw, niemal od zera. I to nie raz w historii. Nam się udało, im również się uda, na pewno. Bo przecież ponoć to, co nas nie zabija, dodaje nam sił. Wierzę w to gorąco. Nie mam wątpliwości, że na ile to będzie możliwe, i my, ich zachodni sąsiedzi pomożemy im tak, jak umiemy i jak czyniliśmy to dotychczas, dając wobec nich i świata piękne i wielkie świadectwo człowieczeństwa. Mam też nadzieję, że naszego zaangażowania i bratniej pomocy nam nie zapomną, że nasze zmartwychwstałe, jakby na to nie patrzeć, braterstwo nie umrze ponownie; że nie poróżni nas na nowo Bandera, Lwów, Chmielnicki, Wiśniowiecki, UPA, OUN, Wołyń, AK. Obawiam się jednak tego, a jest to wrażenie bardzo wyraźnie drażące we mnie czarną dziurę, że wszystko jednak wróci „do normy”, wylewając się poza jej formy; że zaczęło się od darmowych biletów, a właściwie ich kresu, a potem przyjdą inne zmiany, które okroją beneficjalne profity naszych szanownych gości. Boję się więc wzajemnych rozszczeń, pogardy, opluwania, pretensji, zagładania do cudzych portfeli, wymawiania, wygadywania, za-

łów i zawiści. Obawiam się także tego, że oni sami nie poradzą sobie z sobą, że wojna, która ich połączyła (ale tylko częściowo niestety), teraz pójdzie w niepamięć, że znów poróżni ich i nas trudna rzeczywistość. Mój siedmioletni syn powtarza ciągle, że najbardziej niegrzeczne dzieci to te z Ukrainy, że to one właśnie, pomiędzy sobą, najczęściej biją się i awanturują w szkolnej świetlicy. Pedagogowie i psychologowie pewnie by to fachowo wyjaśnili i wytłumaczyli, na placu zabaw wszak, w centrum miasta, na co dzień niemal widzę, jak ukraińskie dzieci mówiące po ukraińsku, nie chcą się bawić z tymi mówiącymi w języku rosyjskim. Patrząc na nich, widzę jak wyalienowani są, nie tylko wobec nas, ale także, a może przede wszystkim, wobec siebie, swoich współrodaków, tak jakby mało było im samotności wśród nas, pogłębiają także tę, pośród siebie nawzajem. I jakoś nie martwię się specjalnie o tych, którzy powrócą do swojej ojczyzny, o wiele bardziej trapi mnie to, co stanie się z tymi, którzy zostają tutaj bądź pojedają dalej. Kim staną się dla siebie i dla innych. I czy nie będzie tak, jak kiedyś z nami, że za granicą Polak Polaka wykorzystywał; jako pracodawca, handlowiec, przewoźnik; dołł z niego wszystko, oszukiwał, a wszelką pomoc można było uzyskać częściej od obcych, niż swoich. Mówiło się, że Polak Polakowi wilkiem. Czy to wszak aby na pewno wyłącznie kwestia charakteru narodowego, a może jednak czegoś więcej (to znaczy mniej) – może to podział na ludzi i ludziska, a nie na Polaków, Ukraińców czy Rosjan? Może? Czy nie jesteśmy wszak jedną wielką rodziną, przynajmniej umownie? Tym bardziej w obrębie konkretnego narodu i współrodaków? Czy jednak, jak powiedział kiedyś ktoś, z rodziną dobrze wychodzi się tylko na zdjęciu? Może więc pora podrzeć stare fotografie i wszystko zacząć od nowa? Może zacząć pstrykać nową rzeczywistość jeszcze raz? Tylko czy aby naprawdę tego chcemy i komukolwiek to jeszcze potrzebne? Może wygodniej okopać się jednak w swych posadowionych przez czas grajdółkach i zerkać jedynie na to, czy aby ktoś z najbliższego sąsiedztwa, lub tego dalszego, nie dźwierz w garść piachu wyłącznie po to, by przy najbliższej okazji sypaną nim prosto w nasze oczy?

Jarostaw Sawiak

Victoria bez punktu z Fablokiem

Victoria 1918 Jaworzno w sobotę 4 czerwca rozegrała spotkanie w ramach Okręgówki grupy Wadowice z Fablokiem Chrzanów. Choć w rundzie wiosennej Victoria dobrze sobie radzi na boisku, to tym razem przegrała w meczu przyjaźni z drużyną walczącą o utrzymanie w lidze.

Na boisku przy Krakowskiej kibice zobaczyli aż pięć bramek, z czego dwie padły w pierwszej połowie i wtedy strzelali tylko gospodarze meczu. W 25. minucie spotkania stały fragment gry gospodarze zamienili na pierwszą bramkę. Rzut różny, strzał w lewy róg **Jakuba Żmudy** i piłka ląduje w siatce bramki. Chwilę później ten sam zawodnik pokonał bramkarza, lobując piłkę.

Druga połowa to gra w strugach deszczu. Piłka uciekała spod nóg zawodników i nie zawsze trafiała we właściwe miejsce. W tej części spotkania bramki padały tylko dla Fabloka. Bramka kontaktowa padła po wykonaniu różnego, a jej autorem był Michał Domurat. Dwie kolejne to strata piłki oraz kontra Fabloku, a bramki



strzelali kolejno – Tomasz Kędziora oraz Krzysztof Pabis.

Do końca rozgrywek pozostały już tylko dwie kolejki. Victoria z trzecim miejscem w tabeli może spokojnie myśleć o następnym sezonie. Na dole tabeli kilka zespołów

musi jeszcze powalczyć o utrzymanie, wśród nich druga z jaworznickich drużyn – LKS Zgoda Byczyna.

Victoria 1918 Jaworzno
– **Fablok Chrzanów 2:3 (2:0)**
Bramki: Żmuda 25' 30', Domurat

49', Kędziora 68', Pabis 76'
Victoria: Cieślik (GK), Gieroń, Tora, Kominiak, Majka, Żmuda, Fahrenholt, Nowak (C), Śmigiel, Kazek, Boluk. Zmiana: Psuj, Duda, Gonzales, Gajda, Suwaj.

jargal

Walne zgromadzenie w LKS Zgoda Byczyna Jaworzno

LKS Zgoda Byczyna wybrała nowy zarząd. W niedzielę 5 czerwca 2022 w siedzibie klubu odbyło się walne zgromadzenie, które na celu miało m.in. wybór członków zarządu.

W wyborach uczestniczyło 18 osób. Podczas spotkania poruszono wiele istotnych tematów dotyczących funkcjonowania klubu oraz zatwierdzono sprawozdanie finansowe.

Większością głosów został wybrany nowy zarząd na kolejną kadencję w składzie: prezes: Skopowski Jacek wiceprezes skarbnik: Andrzej Chelchelski, wiceprezes sekretarz: Łukasz Nowak, członkowie zarządu: Bartłomiej Chwa-

libogowski, Marek Zieliński, Łukasz Przebindowski. W komisji rewizyjnej zasiadać będą: przewodnicząca: Joanna Chwalibogowska, sekretarz: Anna Nowak, członkowie: Jakub Bąk, Marcin Bębenek, Grzegorz Radko.

Należy podkreślić, że w zarządzie znalazły się osoby ściśle powiązane ze środowiskiem sportowym Zgody. Wiceprezes Łukasz Nowak będzie również koordynował sprawy związane z sekcją piłki nożnej.

Podczas walnego zgromadzenia ustalono harmonogram cyklicznych spotkań nowo wybranego zarządu.

Zarządowi oraz całemu klubowi życzymy sukcesów.

IW



Sukcesy jaworznickich biegaczy ultra



fot. Ultra-Trail Małopolska / fb

Jaworzniccy biegacze długodystansowi nie marnują czasu i na zawodach górskich odnoszą kolejne sukcesy. W ostatni weekend kwietnia Aleksander Kidawa, pokonując dystans 105 kilometrów, zdobył drugie miejsce w Ultra Trail Małopolska.

Piętnaście godzin wystarczyło, by Aleksander Kidawa stanął na drugim stopniu podium. Różnica czasowa między pierwszym a trzecim zawodnikiem to dwie godziny, co świadczy o olbrzymiej trudności związanej z ukształtowaniem terenu w biegach górskich.

Na podobnym dystansie podczas Salamandra Ultra Trail w marcu jaworzniaków zdobył miejsce 3.

Kolejnym biegaczem ultra z Jaworzna, który notuje dobre wyniki, jest **Marcin Gwiżdż**. W kwietniowym festiwalu Biegi w Szczawnicy zajął miejsce tuż za podium. Niepokorny Mnich 95 to przewyższenia 4915 m, a czas jaki uzyskał biegacz to 11:34:54. **Artur Padewski** w Duchu Pogorza na dystansie 102 kilometrów zajął miejsce 2.

Widać, że biegacze ultra z Jaworzna w zawodach zdobywają czołowe lokaty, co świadczy o tym, że biegi górskie w Jaworznie są wciąż popularne.

Gratulujemy naszym zawodnikom i życzymy kolejnych sukcesów biegowych.

jargal

TABELA

IV liga 2021/22, grupa: śląska I		
1.	Raków II Częstochowa	29 77 97-20
2.	Ruch Radzionków	29 67 65-24
3.	Rozwój Katowice	29 60 71-26
4.	MKS Myszków	29 50 56-44
5.	Szczakowianka Jaworzno	29 49 65-46
6.	Unia Dąbrowa Górnicza	29 47 57-56
7.	Warta Zawiercie	29 45 61-60
8.	Podlesianka Katowice	29 42 60-64
9.	Unia Kosztowy (Mysłowice)	29 41 47-40
10.	Śląsk Świętochłowice	29 38 42-62
11.	Gwarek Ornontowice	29 37 43-51
12.	Szombierki Bytom	29 37 42-47
13.	Polonia Łaziska Górne	29 28 41-52
14.	Przemsza Siewierz	29 28 31-58
15.	Unia Rędziny	29 13 37-79
16.	Jedność 32 Przyszowice	29 627-113

Kolejka 29. – 4-5 czerwca

Jedność 32 Przyszowice 1-10 Rozwój Katowice
Unia Kosztowy 1-2 Przemsza Siewierz
Gwarek Ornontowice 3-0 Warta Zawiercie
Szombierki Bytom 2-0 Szczakowianka Jaworzno
MKS Myszków 2-1 Podlesianka Katowice
Polonia Łaziska Górne 1-3 Raków II Częstochowa
Śląsk Świętochłowice 1-3 Unia Dąbrowa Górnicza
Unia Rędziny 0-1 Ruch Radzionków

Kolejka 30. – 11-12 czerwca

Rozwój Katowice – Warta Zawiercie 10.06, 15:00
Przemsza Siewierz – Unia Rędziny 11.06, 17:00
Ruch Radzionków – Śląsk Ś-ce 11.06, 17:00
Unia Dąbrowa G. – Polonia Łaziska G. 11.06, 17:00
Raków II Częstochowa – MKS Myszków 11.06, 11:00
Podlesianka K-ce – Szombierki Bytom 11.06, 15:00
Szczakowianka – Gwarek Ornontowice 11.06, 17:00
Jedność 32 P-ce – Unia Kosztowy 11.06, 14:30

Klasa ok. 2021/22, grupa: Wadowice

1.	Kalwarianka Kalwaria Z-ka	28 74 86-18
2.	Niwa Nowa Wieś	28 69 87-30
3.	Victoria 1918 Jaworzno	28 62 75-30
4.	LKS Gorzów (k. Oświęcimia)	28 52 54-29
5.	Brzezina Osiek	28 49 39-22
6.	Nadwiślanin Gromiec	28 49 55-36
7.	Górniki Brzeszcze	28 48 60-35
8.	Sztrak Rajsko	28 38 45-46
9.	Skawa Wadowice	28 38 37-34
10.	Babia Góra Sucha Beskidzka	28 35 44-61
11.	LKS Żarki	28 25 31-66
12.	Hejnał Kęty	28 25 39-64
13.	Zgoda Byczyna	28 22 34-77
14.	Fablok Chrzanów	28 22 34-61
15.	MKS Libiąż	28 16 28-81
16.	Sokół Przytkowice	28 13 29-87

Kolejka 28. – 4-5 czerwca

Kalwarianka Kalwaria Z-ka 8-2 Nadwiślanin Gromiec
LKS Gorzów 4-1 Zgoda Byczyna
Niwa Nowa Wieś 3-1 Skawa Wadowice
LKS Żarki 4-2 Hejnał Kęty
Górniki Brzeszcze 6-0 MKS Libiąż
Sztrak Rajsko 2-1 Brzezina Osiek w pierwotnym terminie odwołany
Babia Góra Sucha B-ka 3-0 Sokół Przytkowice (wo)
Victoria 1918 Jaworzno 2-3 Fablok Chrzanów

Kolejka 29. – 11-12 czerwca

Victoria 1918 Jaworzno – LKS Gorzów 12.06, 17:00
Fablok Chrzanów – Babia G. Sucha B-ka 11.06, 11:00
Sokół Przytkowice – Sztrak Rajsko
Brzezina Osiek – Górniki Brzeszcze 12.06, 16:00
MKS Libiąż – Nadwiślanin Gromiec 11.06, 18:00
Kalwarianka Kalwaria Z-ka – LKS Żarki 11.06, 16:00
Hejnał Kęty – Niwa Nowa Wieś 11.06, 17:00
Skawa Wadowice – Zgoda Byczyna 11.06, 14:00

Klasa A 2021/22, grupa: Chrzanów

1.	Ciężkowianka Jaworzno	22 58 74-18
2.	Błyskawica Mysłachowice	22 54111-25
3.	Polonia Luszowice	22 44 70-33
4.	Tęcza Tenczynek	23 37 45-37
5.	Zagórzanka Zagórze	22 36 44-43
6.	Górniki Siersza (Trzebinia)	22 33 43-29
7.	Wisła Jankowice	22 30 28-41
8.	Wolanka Wola Filipowska	22 29 56-55
9.	Unia Kwaczała	22 26 40-67
10.	UKS Regulice (k. Chrzanowa)	22 25 37-44
11.	Promyk Bołecin	22 21 54-59
12.	MZKS Alwernia	22 15 34-59
13.	Victoria Zalas	23 120-146

Kolejka 24. – 4-5 czerwca

Pauza: MZKS Alwernia.
Victoria Zalas 1-17 Błyskawica Mysłachowice
Wolanka Wola Filipowska 3-5 Zagórzanka Zagórze
Wisła Jankowice 2-1 UKS Regulice
Górniki Siersza 1-2 Ciężkowianka Jaworzno
Polonia Luszowice 5-0 Unia Kwaczała
Tęcza Tenczynek 5-3 Promyk Bołecin

Kolejka 25. – 11-12 czerwca

Pauza: Victoria Zalas.
Tęcza Tenczynek – MZKS Alwernia 11.06, 17:00
Promyk Bołecin – Polonia Luszowice 12.06, 17:00
Unia Kwaczała – Górniki Siersza 11.06, 17:00
Ciężkowianka J-no – Wisła Jankowice 11.06, 17:00
UKS Regulice – Wolanka Wola F-ka 12.06, 17:00
Zagórzanka Zagórze – Błyskawica M-ce 11.06, 17:00

w 1923 roku została założona Szczakowianka

Piłkarski rollercoaster w Sierszy

W sobotę publiczność na stadionie w Sierszy- który pamięta III ligowe zmagania przed laty Górnika – mogła zobaczyć ciekawe widowisko piłkarskie jakie zaserwowały obie drużyny. Gospodarze, dla których taktykę na mecz z „ciężkowickim walcem” przygotował trener i zarazem prezes, zaś przed laty doskonały pomocnik Mieczysław Starniowski za wszelką cenę chcieli zrewanżować się Ciężkowiance za jesienną porażkę 0-2 oraz być pierwszą drużyną, która pokonała ciężkowickiego lidera.

Z kolei trener Szymon Pieczka z różnych przyczyn nie mógł liczyć na kilku czołowych zawodników jak Mariusz Biel, Dorian Prytko, Piotr Woronowicz, Marcin Fijołek, Patryk Jochymek, Maciej Ciolkczyk, zaś Dariusz Boś i Marcin Psioda wyszli na boisko na własną odpowiedzialność z nie do końca wyleczonymi kontuzjami. W tej sytuacji trener Pieczka zasiadł na ławce rezerwowych jako trener oraz zawodnik. Padający przed rozpoczęciem zawodów deszcz sprawił, że warunki dla obydwu drużyn, a szczególnie dla bramkarzy nie były łatwe. Śliska piłka potrafiła sprawiać figle zawodnikom obydwu teamów. Jednak sam mecz mógł się podobać. Trzy bramki, parady bramkarzy oraz walka do ostatnich sekund spotkania mogły zadowolić najbardziej wybrednych koneserów „kopanej”. To był prawdziwy piłkarski rollercoaster. Goście z Ciężkowic w pierwszej połowie byli bliscy kilkakrotnie zdobycia bramki. Miejscowi nie pozostawali dłużni na czym tylko zyskało widowisko piłkarskie. Niestety, w 43. minucie podopieczni trenera Starniowskiego wykorzystali brak koncentracji ciężkowickiej defensywy, obejmując niespodziewanie prowadzenie za sprawą Rajmunda Raźniaka. Na utratę gola natychmiast zareagował ciężkowicki szkolenowiec przesuwając do linii pomocy doświadczonego Dariusza Bosia oraz wprowadzając



na plac gry Adriana Prażmowskiego. I trzeba przyznać, iż Adrian, który znalazł się w składzie Ciężkowianki po raz pierwszy w rundzie wiosennej spisał się doskonale likwidując w zarodku większość groźnych kontrataków gospodarzy. Z kolei po przerwie podopieczni Szymona Pieczki przejęli inicjatywę, ale nie od dziś wiadomo, iż atak pozycyjny nie jest ich najmocniejszą stroną. Co prawda momentami zamykali miejscowych na własnej połowie, na skrzydłach szarpali Marcin Rzeszutko i Damian Radomski, próbowali strzałów z dystansu, ale nic z tego nie wynikało. Strzegący bramki Górnika Buziewicz w tym czasie bronił niczym Tomaszewski na Wembley. Za to błyskawiczne kontry rywali mogły im przynieść powodzenie, gdyby nie poprzeczka oraz dwukrotnie rewelacyjna postawa Daniela Kotyzy w ciężkowickiej bramce, który odkupił błąd z końcówki pierwszej połowy. W 60. minucie na murawie w szeregach Ciężkowianki pojawił się Wiktor Skórnicki, zaś w 80. minucie sam trener Szymon Pieczka. Był to przysłowiowy „strzał w dziesiątkę”. Już 3 minuty po wejściu na boisko Pieczka zaliczył asystę drugiego stopnia, po której Bartek Molenda w sytuacji sam na sam po raz pierwszy pokonał golkipera gospodarzy. Ciężkowianka złapała wiatr w żagle, a technika i precyzja grającego niezwykle pomysłowo Szymona mogła się podobać każdemu. Niestety, w tym momencie ochotę na zostanie głównym aktorem widowiska zaczął wykazywać sędzia główny spotkania, który zaczął karać zawodników Ciężkowianki non stop żółtymi kartkami, dyktować powtarzane rzuty wolne na wy-

sokości pola karnego, a wreszcie w 91. minucie pokazał drugą żółtą i w efekcie czerwoną kartkę Darkowi Bosiowi, który powiedział co o takim sposobie prowadzenia spotkania sądzi w 91. minucie. Nie załamało to jednak ciężkowickich piłkarzy. 2 minuty później dalekie wybiecie Kotyzy i Mateusz Radomski dzięki wrodzonej szybkości zdołał uwolnić się spod opieki defensorów gości i ze stoickim spokojem w sytuacji sam na sam pokonał golkipera Górnika po raz drugi. Za chwilę utonął w uściskach kolegów, którzy omal go nie zadusili z radości. Sobotnia wygrana sprawiła, iż Ciężkowianka na dwie kolejki przed zakończeniem rozgrywek ma cztery punkty przewagi nad drugą Błyskawicą Myślachowice oraz 14 punktów nad trzecią Polonią Luszowice. W najbliższą sobotę 11 czerwca Ciężkowianka podejmuje Wisłę Jankowice. Początek meczu o godzinie 17.00. Udział w rozgrywkach ligowych oraz zajęciach drużyn młodzieżowych jest dofinansowany z budżetu Gminy Jaworzno w ramach realizowanych zadań publicznych „Ciężkowianka w Koronie”.

LKS Ciężkowianka Jaworzno – UKS Górnik Siersza 2-1 (0-1)

Bramki: Rajmund Raźniak 43', Bartłomiej Molenda 83', Mateusz Radomski 90+3

Górnik Siersza: Buziewicz - Tajs A. (od 67' Bartoń), Prokop, Jędrzejczyk, Byrczek- Nowak, Kurek, Tajs K.- Kaiser, Kurzański (od 53' Porębski) Trener Mieczysław Starniowski. Ciężkowianka: Kotyza - Chrzęścik, Bulga, Boś, D.Radomski - Rzeszutko (od 80' Pieczka), Molenda, Psioda (od 60' Skórnicki), Łata (od 46' Prażmowski) - M.Radomski, Sz. Nowak. Trener Szymon Pieczka.

Prezesi muszą być sponsorami, sekretarką, robić kawę sędziom...

Trudne pytania do prezesa Szczakowianki

Szczakowianka Jaworzno w dalszym ciągu pozostaje bez zarządu. O sytuacji w klubie rozmawiamy z ustępującym prezesem, Januszem Kręcichwostem.



Janusz Kręcichwost

Jak klub się finansuje?

Dotacja z urzędu miasta to 47 proc. budżetu całego klubu. Resztę musimy łączyć sami. To są pieniądze pozyskiwane z różnych źródeł.

Odnosnie miejskich dotacji. W 2016 roku Szczakowianka grała w IV lidze, miała mniej grup młodzieżowych, natomiast dotacja była na poziomie 320 tys. zł.

Porównując dotację Szczakowianki z 2016 do 2022 roku mamy 25 proc. mniej, na 2022 dostaliśmy 240 tysięcy zł. Mamy natomiast dużo więcej grup młodzieżowych, dużo więcej trenerów, trenerzy w grupach młodzieżowych zarabiają praktycznie 2 razy więcej niż 2 czy 3 lata temu. Innym klubom dotacje w porównaniu do 2016 roku mocno wzrosły. Górnikowi Jaworzno wzrosły o 47 proc., Victorii o 60 proc. Nam spadły o 25 proc. Nie wiem, co jest tego przyczyną, bo gramy na takim samym poziomie, w IV lidze.

Czujecie, że podział środków z urzędu jest niesprawiedliwy?

Ja osobiście tak. Nie jest to dla mnie do końca zrozumiałe.

Jak czujecie się sportowo? Pod względem wyników Szczakowianka przoduje wśród jaworznickich klubów od lat.

Jak byśmy przeanalizowali wyniki, to od 14 lat tylko Szczakowiankę było stać na IV ligę. Żaden inny klub z Jaworzna nie odważył się wejść do IV ligi. Wiąże się to ze znacznie większym zaangażowaniem ze strony władz klubu i z ogromnym zaangażowaniem finansowym. Możemy tylko zadawać sobie pytanie, dlaczego tylko Szczakowianka w ciągu ostatnich 14 lat była w IV lidze. Sam uważam, że IV liga to i tak bardzo mało na takie miasto jak Jaworzno.

Pojawiły się zarzuty, że Szczakowianka straciła swój dom i ducha, który był tutaj na stadionie, że nie ma swojego gospodarza, że nikt nie dba o otoczenie, że może sytuacja finansowa jest dobra, jednak są zaniedbania na różnych płaszczynach, że nie widać rozwoju. Z czego to się bierze?

Ze wszystkich klubów w Jaworznie my chyba najbardziej rozwinięliśmy się przez ostatnie 3 lata i akurat braku rozwoju nie można nam zarzucić.

Stworzyliśmy też salę pamięci, żeby przypomnieć o czasach, gdy klub grał w ekstraklasie czy poziom niżej, wyremontowaliśmy szatnię, mimo że to nie nasz obiekt.

Otrzymuje dotacje z urzędu, w rozliczeniu dotacji są też pieniądze, które oddajecie miastu za wynajem tych powierzchni i obiektu?

Tak, dokładnie. Płacimy za każdą godzinę treningu seniorów, płacimy za każdy mecz rozgrywany na obiektach Szczakowianki czy na obiektach MCKIS-u.

Za dzieci z kolei nie płacimy tylko za treningi, natomiast za każdy mecz czy turniej musimy zapłacić. Płacimy też czynsz za wynajem.

Oprócz płacenia za każdą godzinę treningu seniorów, płacimy również za prąd, za wodę, płacimy podatki od nieruchomości co rok. Nie jesteśmy właścicielem, ale płacimy podatek od nieruchomości, bo najmujemy obiekty od miasta.

Szukaliście pomocy i zrozumienia gdzieś w mieście?

Cały czas mieliśmy kontakt z przedstawicielami władz miasta, nigdy nie było zadry, zawsze rozmowy były na jakimś kulturalnym poziomie. Ja sam, czy też z wiceprezesem lub trenerem Cygnarem wielokrotnie odwiedzaliśmy wiceprezydenta Kolarczyka czy też byłą wiceprezydent Bryl.

Czy jest realne zagrożenie, że na przypadające w 2023 roku stulecie klubu może Szczakowianki nie być?

Zagrożenie jest. Odbyło się 4 zebranie walnego zgromadzenia, nie ma chętnych do działania w zarządzie, wkrótce spotykamy się po raz kolejny, być może znajdzie się ktoś do tego czasu, kto będzie chciał wejść do zarządu czy przejąć stery w klubie.

Żał mi tych ostatnich lat. To była ciężka walka o przetrwanie, wszystko wiązało się z finansami. Mogliśmy zatrudnić np. koordynatora do pracy z młodzieżą, ale to wszystko wiąże się z pieniędzmi, mogliśmy mieć sekretarkę, ale klubu nie stać nawet na sekretarkę. Osoby z zarządu muszą być prezesami, sponsorami, sekretarką, robić kawę sędziom... Tak to wygląda. Nie chcieliśmy zadłużać klubu, wręcz przeciwnie, kredytów nie było żadnych, spłaciliśmy praktycznie całą linię kredytową, podwoiliśmy ilość dzieci na treningach przez te 3 lata. Ale to była ciężka walka o przetrwanie.

– Po raz kolejny apelujemy do wszystkich osób, którym leży na sercu los Szczakowianki, by dołączyły do pracy na rzecz klubu i zaangażowały się w jego działanie. Jeżeli w najbliższych dniach nie uda się znaleźć kandydatów do zarządu, to członkowie stowarzyszenia będą musieli podjąć kolejne kroki i przygotować klub do ewentualnej likwidacji. To oczywiście oznaczałoby koniec funkcjonowania zarówno zespołu seniorów, jak i grup młodzieżowych. Wierzymy, że do takiej sytuacji nie dojdzie, ale bez zaangażowania lokalnej społeczności niestety taki scenariusz jest możliwy. Raz jeszcze zapraszamy na walne zgromadzenie lokalnych przedsiębiorców, działaczy społecznych, kibiców i radnych. Nie pozwólmy, by klub na rok przed swoim stuleciem zniknął z piłkarskiej mapy Polski – pisze Szczakowianka.

Koneserzy literatury z I LO

Kompetencje literackie coraz rzadziej są traktowane jako niezbędny składnik wykształcenia. Znajomość literatury i artystycznych konwencji staje się domeną środowisk akademickich i dziennikarskich. W tej sytuacji należy docenić humanistyczne pasje uczniów I Liceum Ogólnokształcącego im. Tadeusza Kościuszki w Jaworznie, którzy chętnie uczestniczą w konkursach literackich.

W Ogólnopolskim Konkursie Polonistycznym Fraszka wysokie lokaty zajęła grupa uczniów, dla których literatura i wiedza o języku polskim są życiową pasją i interesującym dopełnieniem edukacji ogólnokształcącej. W kon-



kursie należało wykazać się umiejętnością redagowania krótkiej formy literackiej, wiedzą z dziedziny historii literatury i znajomością niuansów językowych. Uczniowie klasy 2a i 3e; Hanna Kałuża, Sonia Majcherczyk, Adrianna Nowak i Jakub Orzechowski znaleźli się w gronie lau-

reatów Ogólnopolskiego Konkursu Polonistycznego. Mimo że są oni pasjonatami przedmiotów ścisłych i swoją przyszłość wiąże z kierunkami inżynierskimi, to edukację humanistyczną traktują jako konieczny element swojego życiowego wizerunku.

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

PARCELA Sprzedam działkę budowlaną Bory 516m2 501 358 520

980/D

PARCELA Sprzedam dom 120m2 Bory działka 850m2 533 433 303

980/D

PARCELA Sprzedam nowe ładne domy 152m2 5pokoi 2balkony taras garaż Jaworzno 533 433 303

980/D

PARCELA Sprzedam mieszkanie 93m2 4pokoje balkon winda garaż nowy blok 533 433 303

980/D

PARCELA Biuro Nieruchomości Wiedza i 23-letnie doświadczenie

Jaworzno, Królowej Jadwigi 22
www.parcela.jaw.pl
tel. 32 751 91 51

Atrakcyjne warunki
współpracy

REBIELAK NIERUCHOMOŚCI

Jaworzno, ul. Grunwaldzka 67
Profesjonalna obsługa zakresie
obrotu nieruchomościami,
scalania i podział gruntów.

Zapraszamy
Renata Rębielak tel. 796 500 086
Kamil Cebula tel. 535 858 520

Nowe domy, Centrum
480 000 zł

577/d/14

Mieszkanie z ogródkiem i
garażem Gigant, 92,5 m2
611 000 zł

577/d/14

Mieszkanie 62,5 m2,
Podłężę, 359 000 zł

577/d/14

Mieszkanie Łubowiec,
55,52 m2 315 000 zł

577/d/14

Dom bliźniak Bory
595 000 zł

577/d/14

Sprzedam sklep ogólnospożywczy z pełnym wyposażeniem tel. 783 606 543

25/d/22

KUPIĘ

Kupię mieszkanie lub dom płacę GOTÓWKĄ - 601 919 961

453/b/14

REBIELAK NIERUCHOMOŚCI

Jaworzno, ul. Grunwaldzka 67
Profesjonalna obsługa zakresie
obrotu nieruchomościami,
scalania i podział gruntów.

Zapraszamy
Renata Rębielak tel. 796 500 086
Kamil Cebula tel. 535 858 520

**Masz wąską działkę?
Przyjdź!
Scalimy ją.
Tel. 535 858 520**

Pilnie poszukujemy
mieszkań, domów,
działek na sprzedaż.
tel. 535 858 520

577/d/14

Bezpłatna wycena mieszkania w 24h-508-333-898

60/d/20

WYNAJEM

Noclegi 608-406-092

185/d/18

PARCELA Wynajmę 2pokojowe wyposażone mieszkanie 539 500 888

980/D

PRACA

DAM PRACĘ

Zatrudnię pracowników ogólnobudowlanych 512-184-739

14/d/21

Brukarzy i pomocników do robót drogowych z Jaworzna i okolic zatrudnim. Tel.32-615-55-49 pn-pt 7.00-14.00.

17/d/22

Przyjmę pracowników do ociepleń budynków, mile widziane doświadczenie 664-781-745

20/d/22

Zatrudnię pracowników budowlanych, fachowców lub pomocników. Stawka od 20zł/godz. Tel. 729 845 307

24/d/22

SZUKAM PRACY

Kobieta (l.47) od zaraz podejmie pracę o charakterze biurowo-administracyjnym. Umiejętność obsługi poczty e-mail, edytora tekstów, arkusza kalkulacyjnego. Prawo jazdy kat. B, dobra znajomość jęz. rosyjskiego. Tel. 503 428 737

bezp 53/d/18

Dachy krycie, gonty bitumiczne i papa termozgrzewalna Tel. 605-835-147

54/d/17

Rencista z II grupą poszukuje pracy w charakterze dozorczy, stróża, portiera, tel. 695 922 688

bezp.

Podejmę opiekę nad osobą starszą lub dzieckiem posiadam doświadczenie, tel. 514 495 982

bezp.

USŁUGI

Ocieplenia budynków, malowanie elewacji, od nowa 604-478-121

20/d/22

Usługi remontowe, malowanie, kafelkowanie, gładź gipsowa, suche tynki tel. 660 320 621

201/d/14

NAPRAWA TELEWIZORÓW u klienta Bajda Krzysztof, serwis RTV tel. 32 752 95 99, 603 090 508

981/

Czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej, samochodowej. Usługi profesjonalne. MIMAR. 24 lat na rynku tel. 32 751 15 74, 607 237 819

25/d/2011

CYKLINOWANIE - www.parkiety-renowacja.pl, tel. 692 411 469

1100

ANTENOWE RTV/SAT, alarmy, domofony, wideodomofony, tv obserwacyjna, komputer. LAN/WiFi - montaż, naprawa. „PREWEN” tel.32 757 18 84, 502 863 471

88/d/18

KOMPUTERY– usuwanie problemów. Dojazd bezpłatny 502 863 471

88/d/18

Udrażnianie, czyszczenie kanalizacji 505 828 444

33/d/19

Przywóz kruszyw (różnego rodzaju) 505 828 444

33/d/19

Cyklinowanie www.parkietcik.com.pl, 602 578 174

29/d/15

Podbudowa, układanie kostki brukowej 505 828 444

33/d/19

Wynajem toalet przenośnych 505 828 444

33/d/19

Usługi mini koparką oraz koparko-ładowarką 505 828 444

33/d/19

Przeprowadzki kompleksowo Utylizacja 32 220 64 27, 531 944 531

933/d

Usługi minikoparka, wywrotka, walec, robimy podjazdy drogi, kostka brukowa 660 691 076

10/D/2011

Ocieplenia, elewacje, od nowa elewacji, malowanie, 20lat doświadczenia 664-781-745

20/d/22

MOTORYZACJA

KUPIĘ

AUTOSKUP – kupię każde auto, najlepiej zapłacę, tel. 888 666 791

10/D/2011

Skup samochodów osobowych całych, pokolizyjnych, najlepiej zapłacę tel. 32 622 72 72; 605 466 370

10/D/2011

Skup aut, osobowe, dostawcze. Całe lub uszkodzone. Tel. 531 666 333

310/d/14

Kupię każdą TOYOTĘ, również uszkodzone. Najlepsze ceny 531 666 333

310/d/14



Trudny Neuruppin!

W pierwszy czerwcowy weekend jaworzniccy miłośnicy gołębia sportowego odbyli kolejny lot zaliczany do kategorii GMP, Intermistrzostwa oraz mistrzostwa rejonu. Oddział Jaworzno zakoszował na ten lot ponad 3300 sztuk gołębi.

Miejscem wypuszczenia było miasto na północno-wschodnich terenach Niemiec o nazwie Neuruppin. Start nastąpił 5.06 br. o godz. 6.20, po prawie 8-godzinnym locie zameldował się pierwszy zawodnik, którego właścicielem jest tandem lotowy Paluch Kazimierz+Józef. Następne gołębie konstantowały się w wymienionej kolejności:

- Paluch Kazimierz+Józef 1164,63m/m.
- Jarosz Mirosław 1163,59m/m
- Jarosz Mirosław 1153,18m/m.
- BaranM + SmółkaS 1151,50m/m.
- Żołnierz Władysław 1149,69m/m.
- BaranM + SmółkaS 1146,64m/m.
- ZielińskiD + TrykaE 1144,89m/m.
- Zieliński S + SiewniakZ 1144,75m/m.
- Paluch Kazimierz+Józef 1143,56m/m.

Kazimierz Wilkocz

POŻYCZKI SZYBKO Z KOMORNIKIEM

32-260-00-33, 516-516-611,

Pośrednik CDF S.C.
firmy

MATPOL FINANSE Sp. z o.o

22/d/22

Skup aut całych i rozbitych 516 159 309

13/d/22

**USŁUGI MOTORYZACYJNE
Kasacja pojazdów, wystawiamy zaświadczenia, dojazd gratis.– Auto skup tel. 606 482 571, 32 623 91 52**

92/d/15

JARMARK

KUPIĘ

Kupię książki, płyty muzyczne. Dojazd. Gotówka 509 675 586

2/d/18

NAUKA

Nauczyciel muzyki udzieli lekcji gry na pianinie i syntezatorze, udziela korepetycji z przedmiotów muzycznych i gry na instrumentach. Możliwość dojazdu do klienta tel. 880 850 200

bezp

Tabela po 5. locie z 50:

Poz.	Imię i Nazwisko Hodowcy	Wł. Gol. Razem	Konk. Razem	Konkursy Seryjne					Punkty		Seria Lotu	% KONK RAZEM	
				1	2	3	4	5	Lot	Razem			
1.	Baran M+Smółka S	493	268	7	7	7	7	35	4854.82	16604.53	3	54.36	
2.	Paluch Kazimierz+Józef	282	144	7	7	7	7	35	4861.89	16369.86	2	51.06	
3.	Spyra S + Zborowski M	472	220	7	7	7	7	35	4677.71	16302.38	21	46.61	
4.	Zieliński S+Siewniak Z	387	182	7	7	7	7	35	4839.76	16272.55	5	47.03	
5.	Wiernek Daniel	401	164	7	7	7	7	35	4709.78	16270.07	17	40.90	
6.	Dudek Mi S.	326	120	7	7	7	7	35	4804.21	16237.44	7	36.81	
7.	Smółka Jacek+Wojciech	459	144	7	7	7	7	35	4792.47	16216.82	9	31.37	
8.	Leitlo Bogusław	193	84	7	7	7	7	35	4709.19	16112.31	18	43.52	
9.	Jarosz Mirosław	438	140	7	7	7	7	35	4865.08	16099.90	1	31.96	
10.	Zieliński D+Tryka E	269	92	7	7	7	7	35	4736.85	16085.54	8	31.83	
11.	Jaskierny Wiesław	286	112	7	7	7	7	35	4584.64	15918.29	26	39.16	
12.	Łedwoń Mieczysław	218	78	7	7	7	7	35	4643.22	15899.16	23	35.78	
13.	Janik Henryk	278	83	7	7	7	7	35	4636.75	15853.24	24	29.86	
14.	Kargula + Krupa	386	124	7	7	7	7	35	4781.47	15832.98	10	32.12	
15.	Muranowicz Henryk	391	147	7	7	7	7	35	4843.53	15789.70	4	37.60	
16.	Siekiera Bogdan	277	94	7	7	7	7	35	4806.92	15777.33	6	33.94	
17.	Księżarczyk Krzysztof	457	110	7	7	7	7	35	4730.42	15706.48	15	24.07	
18.	Głos Jan	245	92	7	7	7	7	35	4735.38	15685.62	14	37.55	
19.	Felczak Stanisław	244	80	7	7	7	7	35	4778.30	15650.70	11	32.79	
20.	Żołnierz Władysław	252	76	7	7	7	7	35	4773.36	15601.51	12	30.16	
21.	Synowicz Teofil	245	74	7	7	7	7	35	4725.01	15499.36	16	30.20	
22.	Suwaj Jan	222	65	7	7	7	7	35	4677.86	15420.99	20	29.28	
23.	Wiernek Wiesław	304	71	7	7	7	7	35	4551.95	15307.56	28	23.36	
24.	Białas Grzegorz	228	67	7	7	7	7	35	4435.69	15243.99	36	29.39	
25.	Przygiel Bogdan	282	77	7	7	7	7	35	4767.46	15243.08	13	27.30	
26.	Plasiński Tadeusz	246	81	7	7	7	7	35	4392.62	15216.58	39	32.93	
27.	Klimczyk - Miller	336	93	7	7	7	7	35	4425.30	15191.07	37	27.68	
28.	Gawron Jan	372	69	7	7	7	7	35	4680.73	15073.76	19	18.55	
29.	Petrak Kazimierz	275	87	7	7	7	7	35	4525.90	15026.91	30	31.64	
30.	Kędzierski Krzysztof	239	69	7	7	7	7	35	4472.60	14973.76	35	30.94	
31.	Duda Stanisław	236	66	7	7	7	7	35	4269.13	14941.75	42	27.97	
32.	Cisowski Mariusz	163	49	7	7	7	7	35	4519.14	14907.52	31	30.06	
33.	Wiechec Daniel	316	102	7	7	7	6	34	3800.91	14830.11	43	32.28	
34.	Skóra Ryszard	215	54	5	7	7	7	33	4671.10	14784.20	22	25.12	
35.	Jamrozik Mirosław	279	58	7	7	7	7	35	4411.60	14772.47	38	20.79	
36.	Dzieburski Józef	233	55	5	7	7	7	33	4496.98	14577.96	32	23.61	
37.	Pedrys Edward	227	51	6	7	7	7	34	4473.50	14551.03	34	22.47	
38.	Synowicz Ruffin	226	53	6	7	5	7	33	4626.50	14295.20	25	27.88	
39.	Słazak Tomasz	249	43	6	7	7	7	34	4554.37	14171.89	27	17.34	
40.	Słazak Bogusław	184	42	5	7	7	7	33	4549.99	13913.88	29	22.83	
41.	Baranowski Sylwester	268	76	7	7	7	5	33	3051.66	13849.00	47	28.36	
42.	Mzyk Krzysztof	260	50	3	7	7	7	31	4312.51	13815.41	41	19.23	
43.	Jarzynka Leszek	170	45	7	7	7	4	32	2563.70	13539.58	48	26.47	
44.	Żuradziński Andrzej	126	35	7	7	7	4	32	4371.70	13207.51	40	27.78	
45.	Cierpich Kazimierz	246	39	2	7	7	6	29	3775.60	12739.77	44	15.85	
46.	Ziadur Rafał	453	90	7	7	7	3	31	1936.89	12564.02	54	19.87	
47.	Łącki Cezary	240	52	7	7	7	3	31	1892.32	12319.44	55	21.67	
48.	Piekarczyk Antoni	94	26	3	2	7	7	5	34	3082.84	10543.50	46	27.66
49.	Nowak Józef	308	47	4	7	7	2	32	1214.61	10487.56	62	22.66	
50.	Bieła Kazimierz	157	34	6	7	7	7	27	973.66	9736.66	63	21.66	
51.	Wilkoś Kazimierz	184	46	7	7	2	2	25	1221.08	9654.66	61	25.00	
52.	Dziubek Henryk	235	28	0	5	7	3	22	1841.87	9435.39	56	11.91	
53.	Miedzinski Zbigniew	204	31	7	3	7	3	24	2443.68	8991.53	52	15.20	
54.	Stek Ryszard	145	23	5	6	4	6	23	3139.58	8890.57	59	15.86	
55.	Cholewa Józef	113	19	0	2	6	2	18	2663.40	8435.46	49	16.81	
56.	Mazur Stanisław	217	22	2	2	2	2	19	2439.45	8396.46	53	10.14	
57.	Srudin Slaw,+Barłoz	186	20	2	5	3	6	20	2552.57	8348.02	50	10.75	
58.	Janina Bogdan	204	23	6	4	2	2	19	2504.38	7845.27	54	10.96	
59.	Matysik Kazimierz	156	18	3	6	0	3	18	3768.36	7720.89	45	11.54	
60.	Boba Roman	193	19	1	3	7	5	17	595.48	7162.82	68	9.84	
61.	Cebula Zbigniew	150	17	0	4	5	6	17	1204.52	7157.55	65	11.33	
62.	Galus Paweł	273	27	7	3	4	4	20	1211.45	7004.72	64	9.89	
63.	Byrczek Władysław	232	23	1	3	7	2	16	1212.05	6765.41	63	9.91	
64.	Mrowiec Wacław	139	15	1	1	2	5	15	580.42	6391.33	69	10.79	
65.	Saternus Dariusz	236	13	2	0	2	1	12	4484.48	6061.32	33	5.51	
66.	Antkowiak Henryk	193	13	0	2	5	3	13	1827.40	5759.75	58	6.74	
67.	Niemczyk Marcin	363	21	1	1	5	2	12	1839.31	5463.36	57	5.48	
68.	Kramak Stanisław	155	15	3	1	7	4	0	15	5461.42	5402.96	59	9.09
69.	Drapska Michał	15	4	1	1	1	1	4	4894.47	4894.47	60	9.09	
70.	Worek Tadeusz	114	13	3	2	2	2	12	1268.98	4431.34	60	7.19	
71.	Oręba Janusz	167	37	7	7	7	7	14		4318.96		27.19	
72.	Herman Bogusław	51	10	0	3	2	4	1	10	575.75	4291.54	70	1.61
73.	Rus Kazimierz	135	9	2	1	4	0	2	9	1204.22	3638.29	66	6.67
74.	Kogut Zbigniew	181	7	1	0	4	0	2	7	2746.81		3.87	
75.	Karkula Grzegorz	209	11	3	2	4	0	0	9	2736.65		5.26	
76.	Węgrzyn Józef	101	8	1	3	1	3	1	8	2724.68		7.92	
77.	Głowacki Władysław	214	6	0	0	2	1	2	5	1162.80	2393.59	67	2.80
78.	Kamień Piotr	131	8	2	2	2	0	8		2294.96		6.11	
79.	Matysik Piotr	62	2	2	2	2	0	5		1557.73		2.06	
80.	Jędrzycka Włodzimierz	129	3	0	0	3	0	3		1190.10		0.33	
81.	Błażczak Jan	87	2	0	1	1	0	0	2		771.62		0.26
	Michalski Stanisław	128	0	0	0	0	0	0					



Jakub Dąbek

permanentna powieść satyryczna
pisana przez życie – odc. 505

- Byłeś na sobótkach detektywie?
- Nie byłem, ale z okna widziałem, jak się paliło, sąsiedzie.
- No to leń z ciebie.
- Może i leń, ale nie pochwalam wzniecania coraz większych ognisk.
- Zdziadziłeś. Przecież to fajne, a i strażacy wszystko mają pod kontrolą.
- Muszę przyznać, że po dniach dziecka znów widać, jak dobrze zorganizowani są silbertowcy.
- I teraz wiesz, że jak będziesz niegrzeczny, to mogą cię potem na „takim stosie spalić”, ha, ha.
- Mnie? A po co? Słyszałem, że i tak wybory przesuną.
- Widać wszystko zaplanowane pod wybory w następnym roku. No i prezes zapowiada, że może wydłużyć kadencję i do wiosny pociągnąć.
- I super. Najpierw wydłużył do 5 lat. Teraz wydłuży o pół roku... a może niech wydłuży do końca świata i o jeden dzień dłużej.
- Nie śmiej się, bo to trudne. Wszak przed wyborami pasa się popuszcza, a dopiero po nich zaciska.
- Chcesz powiedzieć, że rozdawnictwo wydłuży się o pół roku?
- A czemu nie, skoro z tego same korzyści?
- Zapewne, ale dla samych swoich.

Galeria osoblowości



Wycinka
drzew przez
boby
w jeziorkach

Staly czytelnik



Przyslij swoje zdjęcie do redakcji
na adres: biuro@ct.jaworzno.pl



Turystyczne Jaworzno

W zeszłym tygodniu na rynku stała grupa starszych kobiet i mężczyzn, która przysłuchiwała się opowieściom przewodnika. Mówił o historii rynku oraz o tym, gdzie można zjeść, usiąść przy kawie czy lodach i oczywiście zakupić pamiątkę z naszego miasta. A ciekawskim dopowiemy, że była to wycieczka z Wiśły. Co poza rynkiem oglądali? Na tak zadane pytanie, jedna z pań odpowiedziała – wasze Małedziwy. I tak trzymać, bo postzegają nas jako atrakcyjne miasto.

Tam będą szczęśliwe psy

Spośród 49 projektów Jaworznickiego Budżetu Obywatelskiego dwa z nich są dla naszych pupilów, czyli piesków. Obydwa mają być realizowane na Osiedlu Stalym. Jeden pod nazwą Psi park, a drugi Wybieg dla psów. Cieszy fakt, że po wydanu na ich zrealizowanie 347,500 złotych, nareszcie psy się wybiegają, właściciele oddechną, a ci, co psów nie mają, na trawnikach psich odchodów nie spotkają. Na razie na Osiedlu Stalym.

Brakujące święto

W naszym kalendarzu mamy trochę świąt rodzinnych. I tak jest Dzień Matki, Dzień Ojca. Jest dzień dziecka, dzień babci, dzień dziadka. – A gdzie jest dzień wnuczka czy wnuczki? – powiedziała ośmioletnia dziewczynka. Chyba o nas zapomniano. Ja bym powiedziała tym, co kalendarze piszą, by takie święto ogłosili, bo od dziadków życzenia i prezenty mogłabym dostać. No cóż, my nie damy rady tego zatawić i nawet nie wiemy, do kogo się udać, dlatego piszemy – może ktoś, gdzieś, coś...

Zero wirusa

Mozna powiedzieć, że 5 czerwca skończyła się w naszym mieście pandemia koronawirusa, podobnie, jak dawno temu w Polsce komunizm. Jak poinformował jaworznicki sanepid, w tym dniu stwierdzono zero nowych zakażeń koronawirusem, zero zgonów, zero osób przebywających na kwarantannie, wykonano zero testów. Do 5 czerwca zaś w naszym mieście zarejestrowano 13731 zakażeń i 338 zgonów. I dobrze by było, gdyby to się już nie powtórzyło.

Sprofanowano święto roweru

3 czerwca obchodziliśmy Światowy Dzień Roweru i wydawałoby się, że po ulicach miasta – niczym w Pekinie – rowerów będzie moc. Nic z tego. Jaworznicka władza do pracy na rowerze nie przyjechała i tak samo szefowie firm oraz ich pracownicy. No i pod płaszczyką rowerów nie było. Pii, co to za święto?

Różne Majówki

Święta majowe. Każdy obchodził Na swój sposób W górach nad morzem W ciszy leśnej W domu na spacerze Tak świętowało Miliony osób.

Druzi Majja to Narodowy dzień flagi Naszej Ojczyzny Dodaje w życiu odwagi.

Czarne chmury Nad nami goni Wiatr daleko hen W welonie białych Kwiatów Maj Wita nowy dzień.

W narodowym czytaniu Było Pismo Święte Chwała za to Potem jest cisza To dlaczego tylko Jednego dnia?

Inflacja jak halny Nadal nam szaleje Z pustego nawet Salamon nie naleje.

Stopy procentowe Rosną jak słupki W upalne lato rżęci Premier Morawiecki Jak zepsutym zegarem Obietnice nam kręci.

Co słyszać sąsiadko Idę ze sklepu Spoczywczego od cen Wysokich żywności To mnie tak telepie Pojadę do Warszawy Tym co tak Ludziom wodę leją O lepszym życiu Usta im zakleją.

Zaś w Sejmie była Burza na słowa Znowu rozpalona Jest PiS – u głowa.

Minister Ziobro ma Z prezydentem spory Chce utrzymać nadal Sąd i koleistów dwory.

Do Ukrainy wyciągamy Pomocną prawdy dłoń Przed Putinem nas Boże i Ukrainę broń.

Czy naród Rosji Z Putinem jest szczęśliwy? Bo jest dla własnego kraju I całego świata fałszywy.

Maj wyciąga zielone Ręce radośnie do góry W szkołach licealnych Przemknęły matury.

Droga życia pod górę Nie cofam się rakiem Dziękuję Ci Boże żeś Ucznił mnie Polakiem. Jan Ryszard Drag

Jaworzno mało znane – Kaplica widmo...

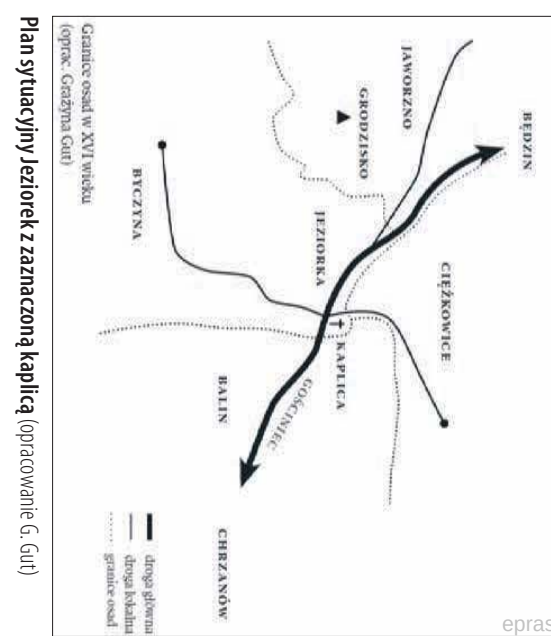
podstaw budowania w przeszłości różnego rodzaju kaplic i kapliczek leżał fakt, że zazwyczaj dystans dzielący daną osadę od siedziby parafii i samego kościoła parafialnego był zazwyczaj bardzo duży. I tak np. kiedy w średniowieczu Balin czy Byczyna należały do parafii w Sławkowie, to dystans dzielący wspominane wsie od kościoła wynosił w linii prostej 15 kilometrów. I nawet kiedy już Byczynę przeniesiono do parafii jaworznickiej, to i tak trasa ta była długa i niejednokrotnie uciążliwa.

Dlatego też również na terenie Jaworzna powstawały takie właśnie kapliczki i kaplice. Warto tutaj wspomnieć o jednej z takowych, o kaplicy, która istniała ponad wszelką wątpliwość, a po której pozostało jedynie kilka wznianek, czyniąc z niej swego rodzaju obiekt widmo. Mowa tutaj o kaplicy wybudowanej na terenie Jeziora Pustkowią, na skrzyżowaniu drogi łączącej pośrednio Kraków z Będzinem z lokalną, polną drogą, łączącą Ciężkowice z Byczyną. Nie wiadomo, kiedy dokładnie wzniesiono ten obiekt, wiadomo natomiast, że pierwsza wzmianka na jej temat pochodzi z 1598 roku. Potem, na przestrzeni XVII i XVIII wieku, pojawia się jeszcze kilka informacji na jej temat. Dzięki nim wiemy chociażby to, jak kaplica ta mogła wyglądać. Z inwentarzy dowiadujemy się o tym, że miała ona trzy okna, że były tam trzy ołtarze oraz, że znajdowała się w niej ambona. Opis ten sugeruje, że była kaplica ta dość duża. Wiadomo także, że wzniesiono ją z drewna, sam zresztą obiekt miał charakter filialny względem parafialnego kościoła św. Wojciecha. Patronką tej niewielkiej świątyni była św. Maria Magdalena. Dlaczego? Sama Maria Magdalena była przecież osobą dość kontrowersyjną. Przez wieki kościół utożsamiał ją (traczej nieustannie) z nawroconą nierządnicą, choć wiele wskazuje na to, że Maria Magdalena i wspomniana nierządnica były dwiema różnymi osobami. Musiała być wszak patronką kaplicy osobą wyjątkową: w Piśmie Świętym Nowego Testamentu wspomniana jest dwa razy częściej niż Maria, matka Chrystusa. Niemal cały czas jest obok Jezusa, niektórzy przypisują jej rolę apostoła. W końcu to ona stała pod krzyżem do końca, to ona jako pierwsza widziała pusty grób po zmartwychwstaniu. Apokryfy sugerują zresztą wyrażenie, że mogła być także bliska sercu Jezusa, jako jego życiowa partnerka, co rzecz jasna stoi w sprzeczności z teologią katolicką, jednak z punktu widzenia nauki nie



Św. Maria Magdalena (wikipedi)

jest sprawą wykluczoną. Jednak nie z tych powodów stała się św. Maria Magdalena patronką kaplicy. Była ona bowiem patronką ołowników: górniczo-łowiowe kwiło wszak w okolicy, a i zapewne po okolicznych drogach ołów przewożono niewątpliwie, stąd najprawdopodobniej taki, a nie inny patronat. Jednak z czasem kaplica zaczęła podupadać, uległa dewastacji, w końcu rozpadła się i starta została z powierzchni ziemi przez upływający czas, stając się tytułowym widmem. Dlaczego?



Plan sytuacji jezior z zaznaczoną kaplicą (opracowanie G. Gut)

Otóż w 1760 roku miał miejsce pożar, który niemal doszczętnie strawił kościół jaworznicki. Cała więc energia i środki finansowe poszły na odbudowę kościoła parafialnego, kaplica zaś poszła w zapomnienie. Poza tym przez pierwsze pokolenie usytuowana była na jeziorach, które wówczas były jedynie pojęciem geograficznym, gdyż nie było tam trwałego osadnictwa. Nawet w 1791 roku, kiedy na jeziorach pojawiają się pierwsi osadnicy, to byli to Żydzi. Trudno wyobrazić sobie, że wyznawcy religii możeszowej, raczej ubodzy (od nich wzięta się nazwa